
Centralny Związek Polaków we Francji

SPRAWOZDANIE
ZE ZGROMADZENIA NARODOWEGO
EMIGRACJI POLSKIEJ
WE FRANCJI
odbytego w dniach 27 i 28 maja 1945 roku
w Paryżu



Paryż

1945

Bronisław Mazowiecki
Paryż, maj 1945r.

Emigracja polska we Francji jest drugą co do wielkości (po włoskiej) i w chwili obecnej obejmuje około 500 tys. osób. Taką liczbę podawały spisy urzędowe francuskie. Liczba ta nie obejmuje tych, którzy przybyli do Francji po roku 1939 oraz tych, którzy stale jeszcze napływają z Niemiec (obozy koncentracyjne, wysłani na przymusowe prace, jeńcy z 1939 roku i z Armii Krajowej), a którzy nie chcą lub nie mogą do Polski wracać. Tworzą oni tak zwaną „nową emigrację”.

Największe skupiska dawnej emigracji znajdują się na północy w departamentach Nord i Pas-de-Calais, gdzie żyje prawie połowa polskiej emigracji. Poza tym większe skupiska znajdują się w departamentach: Ardennes, Meuse, Meurthe-et-Moselle, Moselle, Haut-Rhin, Bas-Rhin, Aisne, Aube, Marne, Seine-et-Marne, Somme i w okręgu paryskim. W środkowej Francji spotykamy większe skupiska w departamentach: Allier, Isère, Loire, Puy-de-Dôme, Rhône i Saône-et-Loire. Nadto w mniejszych skupiskach żyją Polacy prawie we wszystkich departamentach Francji.

W życiu gospodarczym Francji emigracja polska odgrywa poważną rolę, oddając się pracy zarobkowej w górnictwie i w przemyśle gdzie według źródeł francuskich pracuje około 200 tysięcy osób, a poza tym w rolnictwie około 50 tys. osób. Wśród załóg górniczych, a w szczególności pracujących pod ziemią, Polacy procentowo stanowią największy odsetek zatrudnionych w tej gałęzi robotników i w niektórych wypadkach dochodzą do 70% załóg.

Podkreślić trzeba, że emigracja polska we Francji stanowi całe bardzo zróżniczkowane społeczeństwo, posiadające swoich przedstawicieli we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego: szkolnictwo, handel, zawody wolne, prasa, literatura i sztuka.

MANIFEST DO KRAJU

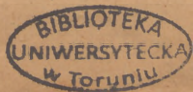
uchwalony w dniu 27 maja 1945 r.

przez

ZGROMADZENIE NARODOWE EMIGRACJI POLSKIEJ WE FRANCJI

„Matko Nasza, Ziemię Polska. My Twoi synowie, zebrani na zgromadzeniu Narodowym Emigracji Polskiej w odległej ziemi francuskiej ku Tobie ślemy pierwsze myśli nasze i słowa. Myśl o Tobie nie opuszczała nigdy wychodząc i tułacza polskiego. Byłaś nam zawsze wszechobecna na polach bitewnych, na poddaszach emigranckich, przy warsztatach pracy, w podziemiach kopalni i podziemiach polskiego ruchu oporu. Byłaś nam myślą przewodnią na ustach naszych dzieci i w naszych snach nieustannych o Twojej przyszłości. Ileż to razy wychodząc z Francji całował Twą ziemię najdroższą, gdy stawiał swe kroki na ziemi ojczystej. Dzisiaj, odcięci kordonami granicznymi i okupacyjnymi, tym większą bezgraniczną miłością Ciebie darzymy. Nie obce nam są Twoje bezmierne ofiary i bezprzykładne bohaterstwo. Z bólem i dumą jednocześnie nasłuchiwaaliśmy o Twoich zmaganiach, o nieugiętej walce ludu polskiego. Ofiary Twoje, o Polsko, nie pozostały daremne. Oto jesteśmy dzisiaj świadkami zmagania bogów hitlerowskich i Narodu Panów. Oto leży powalony, jak nigdy przedtym w historii, Twój wróg odwieczny, ten wróg, przeciw któremu pierwsi chwyciliśmy za broń w obronie naszej wolności i wolności świata. I gdy dzisiaj świat cały święci dzień zwycięstwa i wyzwolenia, my stwierdzamy z boleścią, że na ziemiach polskich ucisk i przemoc panuje. Nie ma dzisiaj na ziemiach polskich i na konferencji w San Francisco miejsca dla prawdziwego Rządu Polskiego, który przez sześć lat przewodził walce Narodu Polskiego. A ci, którzy przewodzili ludowi polskiemu w najcięższych chwilach jego walki, synowie najlepsi naszej ziemi, cierpią w obcych więzieniach i kazamatach. W tych ciężkich chwilach zapewniamy, że dochowamy wierności władzom Rzeczypospolitej, które z Paryża a później z Londynu, w oparciu o Kraj oraz emigrację i wspólnie z rządami Narodów Sprzymierzonych organizowały nieugiętą walkę z barbarzyństwem hitlerowskim, walkę zakończoną najwspanialszym zwycięstwem nad Niemcami. A gdy nie dane Ci dzisiaj, o Kraju bohaterski, cieszyć się z owoców zwycięstwa, my za Ciebie przemawiać będziemy do sumienia narodów, do wolnych ludów świata. Mobilizować będziemy opinię międzynarodową, gdyż sprawa polska nie jest wewnętrzną sprawą jakiegoś mocarstwa, lecz sprawą prawdziwej wolności i prawdziwej demokracji świata.

Gdy wolność Polski zniknęła we wrześniu 1939 roku, w niespełna rok później cały kontynent europejski pogrążył się w otchłań najstraszniejszej niewoli i nieokiełznanego barbarzyństwa. To też w poczuciu odpowiedzialności za losy Polski i przyszłość świata, tu z Francji, z Paryża, jak niegdyś przed wiekiem nasi wieszczowie, Mickiewicz, Słowacki, Norwid, Krasński, dzisiaj już nie garstka ale z górą półmilionowa emigracja robotnicza, górnicza i rolnicza oraz setki tysięcy jeńców i deportowanych, głosić będą słowa prawdy o Polsce — polską ewangelię wolności, sprawiedliwości społecznej i sprawiedliwości międzynarodowej. Niechże z powiewem wiosny zwycięstwa ludów zachodnio-europejskich płyną do Kraju słowa wiary polskiego ludu emigracyjnego z Francji, w świetlaną i wielką przyszłość Narodu Polskiego, słowa wiary w „tę ojczyznę nieśmiertelną, mimo działów niepodzielną”. Polska niepodzielna w swoich granicach, suwerenna w swoim życiu wewnętrznym, demokratyczna w formach politycznych i sprawiedliwa w stosunkach społecznych i międzynarodowych wiecznie niechaj żyje”.



1385158¹

Celem osiągnięcia zjednoczenia całego wychodźstwa przedstawiciele poszczególnych organizacji przeprowadzili między sobą szereg rozmów dla uzgodnienia płaszczyzny porozumienia i dla ustalenia klucza wyborczego przyczyn władz.

W wyniku tych rozmów odbyły posiedzenia rady główne organizacji, a mianowicie Rada Główna Związku Polaków oraz Rada Główna Centralnego Komitetu Walki, które wyłoniły swych pełnomocników i ci na wspólnym posiedzeniu w Paryżu w dniu 17 maja 1945 r. ostatecznie uzgodnili swe stanowiska czego wyrazem jest niżej podpisany protokół.

Protokół

Zebrani dnia 17 maja w Paryżu przedstawiciele całego zorganizowanego wychodźstwa polskiego we Francji, a mianowicie pp.:

Stefan Moszczyński, Henryk Piotrowski i Franciszek Ratajczak, działający z upoważnienia Rady Głównej Związku Polaków z dn. 6-go maja 1945 r. oraz pp.: Wawrzyniec Baran i Aleksander Skrodzki — w imieniu Centralnego Komitetu walki, oraz bloku turowo-zawodowego,

1) Stwierdzają, że udział reprezentowanych przez nich Związków w zwołanym na dzień 27 maja Walnym Zjeździe przedstawiać będzie całość zorganizowanych w sposób legalny sił społecznych wychodźstwa polskiego we Francji dzięki czemu zjazd nabierze charakteru Zgromadzenia Narodowego całej polskiej emigracji i będzie formalnym wyrazem jej zjednoczenia we wspólnej organizacji naczelnej,

2) Postanawiają zgodnie przedstawić Zjazdowi propozycję co do wyboru Zarządu Głównego naczelnej organizacji na podstawie udziału w nim przedstawicieli zasadniczych bloków, wchodzących w skład całości, według następującego projektu:

Prezes — z bloku turowo-zawodowego.

Wiceprezesi — po jednym spośród: Zjednoczenia Tow. Katolickich, bloku kombatanckiego, bloku kobiecego, bloku zaw.-turowego i Zw. Rolników Polskich. (Jednocześnie wpłynęła propozycja zwiększenia ilości wiceprezesów do 5 w drodze poprawki do Statutu).

Sekretarz Gen. — z dotychczasowego kierownictwa Zw. Polaków.

Skarbnik Gen. — ze Zw. Tow. Katolickich.

Zastępca Sekr. Gen. — ze Zw. Kupców i Rzemieślników.

Zastępca Skarbnika Gen. — z bloku turowo-zawodowego.

3) Postanawiają zaproponować Zjazdowi Walnemu sformowanie innych organów kierowniczych organizacji naczelnej, jak: grupy 10 członków wybieralnych Rady Głównej, Komisji Rewizyjnej i Sądu Honorowego na tej samej zasadzie, zapewniającej udział we władzach naczelnych wszystkich najważniejszych bloków organizacyjnych.

4) Stwierdzają, że oparcie składu władz naczelnej organizacji wychodźstwa na zapewnieniu udziału i wpływu na program pracy wszystkim stowarzyszeniom, zgrupowanym w oszczególnych blokach i związkach odpowiada zasadom demokratycznym, prowadzi do pełnego zjednoczenia wychodźstwa i pozostawia każdemu z bloków społecznych swobodę w zakresie realizacji jego celów statutowych. W następstwie powyższego postanawiają zwrócić się ze zgodnym apelem do Zjazdu o dokonanie wyboru przyszłych władz naczelnych na podstawie porozumienia, osiągniętego pomiędzy Komisją Trzech, wyłonioną przez Radę Główną Związku Polaków i dwoma wymienionymi na wstępie przedstawicielami prezydium Centralnego Komitetu Walki.

Podpisani stwierdzają jednocześnie, że protokół niniejszy zawiera potwierdzenie uzgodnienia, osiągniętego wcześniej pomiędzy Prezydium Centralnego Komitetu Walki i Zarządem Głównym Związku Polaków.

(—) St. Moszczyński,
wicepr. Zw. Polaków.

(—) Al. Skrodzki,
wicepr. CKW.

(—) Ratajczak,
R. Gł. Z. P.

(—) Piotrowski,
R. Gł. Zw. P.

(—) Baran, prezes C. K. W.

WŁADZE CENTRALNEGO ZWIĄZKU POLAKÓW WE FRANCJI
wybrane na zgromadzeniu Narodowym Emigracji Polskiej
w dniu 28 maja 1945 roku w Paryżu

Zarząd Główny:

Prezes — BARAN Wawrzyniec.

Sekretarz Gen. — KALINOWSKI Piotr.

Wiceprezesa: — LESISZ Sylwester, KONOPCZYŃSKA
Katarzyna, KĘDZIA Franciszek, SKRODZKI
Aleksander.

*(Jedno miejsce zarezerwowane dla przedstawiciela
bloku Towarzystw Katolickich).*

Skarbnik — *(Miejsce zarezerwowane dla przedstawiciela
bloku Towarzystw Katolickich).*

Zastępca Sekr. Gen. — PIOTROWSKI Henryk.

Zastępca Skarbnika — JESIONOWSKI Stefan.

Komisja Rewizyjna:

FELISIAK, BUDZYŃSKI Stanisław, JASIŃSKI, KORA-
LEWSKI Sylwester, KUBS Józef.

Sąd Koleżeński:

MIKOŁAJCZAK Fr., RADOŁA A., JĘDRZEJEWSKI Wł.
CZACHAROWSKI B., KMIECIK J.

Protokół

ZJAZDU CENTRALNEGO ZWIĄZKU POLAKÓW WE FRANCJI POSIEDZENIE PORANNE W DNIU 27 V. 1945 R.

Zgromadzenie Narodowe Emigracji Polskiej we Francji, mające na celu zjednoczenie działających na terenie Francji organizacji, odbyło się w wielkiej sali Instytutu Chemii w Paryżu w dniach 27 i 28 maja.

Po nabożeństwie odprawionym w kościele polskim, delegaci i goście zebrali się o godz. 10-tej rano.

Liczba delegatów z prawem głosu wynosiła 580. Wszystkie ośrodki polskie we Francji, zgrupowane w około 2.000 organizacjach, były reprezentowane.

Obrady zagał p. Świtalski, prezes Związku Polaków, witając zebranych i proponując wybór przewodniczącego. Jednogłośnie wybrano na przewodniczącego obrad p. Piotra Kalinowskiego, sekretarza generalnego Związku Polaków, który przed paru tygodniami powrócił z Buchenwaldu. Wobec zadania, wyczerpującego siły fizyczne, proponuje p. Kalinowski, żeby zastępowali go podczas długich debat dwudniowych wyznaczeni przez niego członkowie Zjazdu jako wiceprzewodniczący. Propozycja ta została przez aklamację przyjęta i p. Kalinowski wyznacza jako zastępców przewodniczącego: pp. *Szczerbińskiego, Skrodzkiego i Kędzię.*

P. Kalinowski po powitaniu Zjazdu, powołuje na przewodniczącego p. Skrodzkiego, który wita w imieniu Zjazdu przybyłych gości, mianowicie p. Ambasadora R. P. w Paryżu Morawskiego, prezesa światowego Związku Polaków p. Helczyńskiego, ministra pełnomocnego p. Kawałkowskiego, przedstawiciela francuskiej partii socjalistycznej p. Verdier, delegatów francuskiego ministra spraw zagranicznych p. Rollet i Konsula Generalnego p. Chastaing, ks. zakonnika Menessier, prezesa Stowarzyszenia Przyjaciół Polski p. de Monfort, b. sekret. gen. Syndykatu Górników w Lens p. Mailly, pułk. Szymańskiego, przedstawiciela Armii Polskiej, delegatkę polskiej Armii Krajowej, Ks. Rektora Cegielkę, przedstawicielkę Stowarzyszenia „Les Amis de la Démocratie en Pologne” p. Grenier, sekretarkę Tow. „Les Amis de la Pologne p. Rose Bailly, p. Mickiewiczową i innych.

Na protokulantów powołano pp. Aleksandra Jankowskiego, sekretarza generalnego Związku Rolników Polskich, Ostrowskiego, kierownika biura sekcji C. G. T. p. Piskorskiego, kierownika biura C. K. W., Red. A. Ryczkowskiego oraz Szybowicza.

Porządek dzienny został przyjęty przez zebranych i jedynie na skutek interwencji p. Rozkosza, uchwalono przestawić paragraf 5 porządku dziennego na miejsce 6go (najpierw wybór komisji, a potem dyskusja nad sprawozdaniami).

Przewodniczący udziela głosu p. Ambasadorowi Morawskiemu, który odczytuje depezę P. Prezydenta R. P. Raczkiewicza treści następującej:

„Emigracja Polska we Francji była najliczniejszą z naszych emigracji na obszarze starego świata. Zajmowała ona nie tylko pierwsze miejsce co do liczby, lecz mogła być zarazem wzorem rzadnego zorganizowania się społecznego i przwiązania do kraju macierzystego.

Gdy napaść niemiecka na Polskę rozpetła wojnę światową, Polacy we Francji pośpieszili na pomoc Krajowi, ofiarując mu ochotnie krew i życie w szeregach sformowanej we Francji Armii Polskiej. Najazd niemiecki na Francję wepchnął życie organizacyjne Polaków w podziemia, lecz prześladowania okupantów nie były w stanie ani

ich życia organizacyjnego, ani ich aktywności unicestwić, Odegrała też emigracja polska rolę niepoślednią w czynie zbrojnym oporu, u niej też znajdowały pomoc przy każdej możliwości rzesze Polaków deportowanych z Kraju do przymusowej pracy dla najeźdźcy.

Gdy tylko zaczęła się załamywać przemoc wroga, ustępującego przed zwycięskimi wojskami sprzymierzonych, wśród których w szeregach polskich było wielu Polaków z Francji, emigracja polska odrazu w całej pełni powróciła do swej zbożnej pracy społecznej, a jej zjazd i zebrania zaświadczyły przed światem, że pozostała ona wierna swej miłości dla Polski.

Chyłę czoło przed Polakami z Francji, poległymi w walce o wolność w szeregach wojska polskiego i ruchu oporu.

W dniu dzisiejszym Polacy z Francji odbywają swój pierwszy po odzyskaniu wolności sejm emigracyjny. Chwila obecna tak ciężka jeszcze dla Polski wymaga od wszystkich Polaków i największego napięcia energii i największego zespolenia w walce o Wolność i Niepodległość Kraju Macierzystego.

Wierzę, że wspólny wysiłek Polaków w świecie doprowadzi do osiągnięcia tego najwyższego celu, a zjazd polski we Francji wierny swym tradycjom będzie cennym wkładem do osiągnięcia tego celu.

Życzę zjazdowi pomyślnych obrad.

Władysław RACZKIEWICZ.

Poczem p. Ambasador przemówił do Zjazdu w te słowa:

„Jako Naród Polski stajemy wyniszczeni, biedni i tyle tylko będziemy mieli, ile sobie sami wywalczyc i wypracować będziemy mogli. Stajemy jednak do tej pracy z przekonaniem, że Polska będzie i musi być ona taką jaką chcą ją mieć Polacy. Wolne wybory, prawdziwie demokratyczne, powinny zdecydować o jej obliczu. Nie może być decyzji, któraby nie była oparta o te zasady, dla których walczyły Narody Zjednoczone. Wiemy, że Polska nie będzie Polską wczorajsza i że usunąć musimy to, co w niej było złego, a rozbudować to co było dobre.

Na Zjazd dzisiejszy zwrócone są oczy wszystkich Polaków, a przede wszystkim tych, którzy nie mogą jeszcze swobodnie się wypowiadać. Dlatego Zjazd ten jest niezmiernie ważnym wydarzeniem w życiu nietylko Emigracji Polskiej we Francji, ale także w życiu wszystkich Polaków. Emigracja Polska we Francji ma piękną kartę. Jej to dziś przypadło zadanie, by z powagą i w jedności potwierdzić prawa Polaków do prawdziwej wolności.

Niech żyje Emigracja. Niech żyje Polska!”

Witany rzesistymi oklaskami, ks. Cegiełka, rektor Misji Katolickiej w Paryżu, który także powrócił przed paru tygodniami z obozu w Dachau, zwraca się do Zjazdu w imię Jedności Polskiej zaznaczając w następstwie, że w obecnej, tak ważnej dla kraju chwili, rozbieżność działania jest niedopuszczalna. W każdym domu jest tylko jeden gospodarz, a w każdym Państwie może być tylko jeden Rząd. Dla Polaków istnieje tylko jeden rząd legalny sprawujący swe funkcje w Londynie. Ks. Cegiełka zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Polski i Emigracji.

Drugim z kolei mówcą był ks. francuski Menessier, zakonnik, który oświadczył, że jest głęboko przywiązany do Polski wolnej i wierzącej. Byłem kapelanem wojskowym — mówi ks. Menessier — i miałem sposobność poznać żołnierzy i lotników polskich, którzy przybyli do Francji z Rumunii. Ze łzami w oczach żegnałem tych dzielnych bojowników, gdy opuszczali Francję, by udać się

do Anglii na dalsze boje za wolność Polski. Znałem też wielu Polaków, którzy brali udział w walce podziemnej we Francji. Wszyscy byli dzielni i odważni i zyskali sobie szacunek i miłość Francuzów. Polacy mają pogardę dla śmierci i ducha poświęcenia we wzniosłym znaczeniu chrześcijańskim. Kochają oni nadewszystko wolność i dla niej poświęcają wszystko. Jeden z pisarzy francuskich porównał tragedię Polski z misterium Chrystusowym". Przemówienie swe zakończył okrzykiem w języku polskim na cześć naszego Kraju.

Następnie przemówił p. Henri de Monfort, zast. przewodniczącego Towarzystwa France — Pologne, p. Charpentier, który nie mógł przybyć osobiście z powodu konieczności brania udziału w rozprawach sądowych w Genewie. Oświadczył on, że przyjaźń polsko-francuska trwa już od wieków. Gdy sąsiadujące z Polską mocarstwa dokonywały podziału naszego Kraju, Francja jakkolwiek mając wielką sympatię dla Polski, nie mogła okazać żadnej pomocy i musiała bezsilnie przyglądać się temu międzynarodowemu rabunkowi. Polska nie chciała umrzeć i nie umarła. Duch oporu zwyciężył i w 1918 r. Polska odzyskała wolność. Niestety instynkty zaborcze Niemiec już po 21 latach egzystencji Polski, znów zwróciły się ku spokojnemu Narodowi Polskiemu. Polacy wykazali w obecnej wojnie wiele odwagi i poświęcenia, cały świat podziwiał ich męstwo na Westerplatte, w Warszawie, w Norwegii, we Francji, we Włoszech, w Holandii i znów we Francji. Ponadto Polacy brali udział w podziemnej walce we Francji i byli bardzo cennymi współpracownikami francuskiej Resistance. Francja pragnie Polski Wolnej i Niezależnej i gotowa jest poprzeć słuszne żądania Polaków.

Przewodniczący zebrania p. Skrodzki odczytuje tekst nadesłanych depesz:

DEPESZA OD PANA PREMIERA

W imieniu Rządu R. P. i własnym przesyłam Walnemu Zjazdowi najserdeczniejsze słowa powitania i życzenia powodzenia w jego pracy. Wierzę głęboko, że zahartowani w walce o wolność, Polacy we Francji, którzy dali tak wspaniałe dowody patriotyzmu w podziemnej walce o opór, nie ustaną w wysiłkach i wraz z krajem, Polonią całego świata i Rządem R. P. dążyć będą nieugięcie do odzyskania prawdziwie niepodległej, wolnej i demokratycznej Polski.

Tomaz ARCISZEWSKI.

DEPESZA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Walnemu Zjazdowi Polaków we Francji przesyłam serdeczne słowa powitania i gorące życzenia najpomyślniejszych wyników pracy. Walcząc nieugięcie przeciw okupantowi niemieckiemu, Polacy we Francji dali dowody bezgranicznego umiłowania wolności, które wspólne wszystkim Polakom, tak w kraju jak i na emigracji, doprowadzi do osiągnięcia celu, o który wszyscy walczymy: odbudowanie prawdziwie wolnej i niepodległej Polski.

Adam TARNOWSKI.

DEPESZA NACZELNEGO WODZA

P. Minister Kawałkowski

W imieniu polskich Sił Zbrojnych i swoim proszę Pana Ministra o przekazanie Rodakom zebranym na Walnym Zjeździe Polaków we Francji, wyrazów głębokiego uznania za ich gorące objawy patriotyzmu i bohaterską postawę wobec najeźdźcy w czasie okupacji ziemi francuskiej. Z prawdziwą radością stwierdzam, że Rodacy zamieszkujący gościnną ziemię francuską, skupieni zgodnie wobec prawowitych władz Rzeczypospolitej Polskiej, wykazują w dalszym

ciągu tak piękny hart ducha w walce o nasze ideały. Wierzę, że nasze zwycięskie boje i nieustrudzona walka wszystkich Rodaków skupionych przy sztandarze wolności przyniesie ostateczne zwycięstwo naszych ideałów.

p. o. Naczelnny Wódz ANDERS, Generał Dyw.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ GEN. DYW. KUKIEL
Do Pana Ministra Kawałkowskiego.

Z okazji Walnego Zjazdu Polaków zamieszkałych we Francji, pragnę wyrazić Panu Ministrowi i Prezydium Zjazdu wyrazy najwyższego uznania za niezłomną postawę w walce z Niemcami w czasie okupacji oraz za utrzymanie ducha polskości i zdrowo pojętego patriotyzmu w czasie obecnej zawieruchy dziejowej. Przesyłam Wam najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy dla Polski.

Minister Obrony Narodowej KUKIEL, Gen. Dyw.

Po odczytaniu depesz w dalszym ciągu zabierają głos przedstawiciele władz i organizacji.

Pani Rose-Bailly, sekretarz gen. Towarzystwa „Amis de la Pologne” rozpoczęła swe przemówienie kilku słowami, wypowiedzianymi w języku polskim. Wyraziła swą radość, że znów się znajduje w zgromadzeniu polskim po kilku latach przerwy. Gdy Niemcy przybyli do Francji w 1940 r. złożyli bardzo niepożądaną wizytę w lokalu „Amis de Pologne” w Paryżu i uswięconym zwyczajem zrabowali lokal. Ponadto szukali personelu, by deportować go do Niemiec. Pani Rose Bailly uniknęła tego niebezpieczeństwa dzięki poświęceniu żołnierza polskiego. Podczas okupacji Towarzystwo Przyjaciół Polski nieprzerwało swej działalności, lecz prowadziło akcję podziemną. Chowano żołnierzy polskich, którzy przybywali z Niemiec i udawali się do Londynu. Pomagano im opuszczać Francję. Polska i Francja złączone bratersko, zdołają — oświadczyła p. Bailly, pociągnąć cały świat ku pokojowemu i braterskiemu współżyciu narodów. Opinia francuska usilnie pragnie, żeby Polska była niezależną i demokratyczną.

Pani Granier, przedstawicielka Przyjaciół Demokracji w Polsce oświadcza, że dla społeczeństwa polskiego jedność jest niezbędna. Następnie mówi, że Polska winna być wolną, niezależną i demokratyczną. Należy jednak ustalić znaczenie słowa demokracji, bo dziś wszyscy nazywają się demokratami i wszyscy są socjalistami. Demokracja jest to wolność myśli i tolerancja. Bohaterska obrona Warszawy jest symbolem nieugiętego dążenia Polaków do wolności. W dniu dzisiejszym Francuski Komitet Demokratyczny urządza obchód rocznicy powstania w Paryżu w 1870 roku. Polacy również brali udział w tej walce o wolność. Poległo tam dwóch wybitnych generałów: Jarosław Dąbrowski i Bolesław Wróblewski. Pani Granier zakończyła swe przemówienie w języku polskim, nawołując do jedności wszystkich warstw pracujących.

P. Henri Mailly, stary syndykalista i przyjaciel Polaków rzucił garstkę wspomnień o pierwszych grupach górników, którzy przyjechali do pracy na kopalnię w Barlin. Podczas wybuchu wojny w 1914 r. górnicy nasi z Westfalii i Śląska byli oficjalnie uważani za Niemców i jako obywatele państwa wrogiego zostali wzięci do obozu. P. Mailly użył wszystkich swych wpływów, żeby ułatwić egzystencję naszym Rodakom. Przypomniał również, że jego rodzinne miasto Lens ufundowało pierwszy sztandar dla Armii Polskiej. W 1939 roku został sztandar wręczony generałowi Sikorskiemu. Następnie p. Mailly przypomniał bohaterską postawę Polaków podczas walki podziemnej. W końcu wyraził życzenie, żeby trudności, jakie napotyka Polska w odzyskaniu swej niepodległości, zostały najszybciej usunięte i żeby w krótkce powstała wolna i demokratyczna. Każdy człowiek ma dwie Ojczyzny, p. Mailly

oświadcza, że ma Francję za pierwszą Ojczyznę, a Polskę za drugą.

P. Helczyński, delegat Światowego Związku Polaków w Londynie powitał Zjazd imieniem wszystkich Polaków rozproszonych po całym świecie i nie reprezentowanych przez specjalne delegacje na Zjeździe. Wyraził gorącą wdzięczność emigracji we Francji za jej wysiłek wojenny na rzecz Polski; za jej walkę podziemną i za jej serdeczną opiekę nad żołnierzami ukrywającymi się przed Gestapo we Francji. Czy całego świata skierowane są na Polaków w tej rozstrzygającej chwili i dlatego Zjednoczenie całej Emigracji może wywrzeć bardzo korzystny wpływ na opinię o naszym narodzie.

P. Verdier, delegat Francuskiej Partii Socjalistycznej mówi o wielkim wkładzie Narodu Polskiego w obecnej wojnie, która jest walką różnych systemów rządzenia, z jednej strony ludzi wolnych o światopoglądzie demokratycznym, a z drugiej strony tyranii i nieludzkich metod. Polacy wzięli udział w walkach na wszystkich polach bitew Europy, walcząc o wolność dla swego Kraju i sprawiedliwość społeczną. W końcu zapewnił p. Verdier, że Francja demokratyczna będzie przy naszym boku w walce o wolność.

Żona wnuka wielkiego wieszczka p. Mickiewiczowa przemówiła w języku francuskim, wzywając do jedności i oświadcza-
jąc, że jedynie Rząd Polski w Londynie jest prawdziwym wyrazi-
cielem dążeń Narodu Polskiego.

Pułkownik Szymański złożył życzenia Zjazdowi w imieniu Armii Polskiej. Oświadczył, że walka podziemna Emigracji Polskiej we Francji należy do najpiękniejszych wyczynów tej wojny. Polacy we Francji odegrali kapitalną rolę. Emigracja dostarczyła w 1939 roku żołnierzy dla Armii Polskiej we Francji i tym samym zawarła śluby z siłą zbrojną Rzeczypospolitej Polskiej, a przez swą walkę podziemną związała się serdecznie z Armią Krajową. Dziś kiedy Polska nie ma możliwości wypowiedzieć swej myśli, emigracja polska jest wyrazicielem myśli i dążeń polskich.

P. Baraniecki, delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zaznacza, że naród Polski może być dumnym, że był pierwszym, który powiedział „nie” Hitlerowi. Dziś ma tę wielką satysfakcję, że nieprzejednany wróg nasz leży pokonany w bezprzykładnej klęsce. Małe, nieliczne grupki polityków skłonnych do trwałej kapitulacji nie rozumiejących o co się walka toczy, nie rozumiejących celu głównego, jakim jest pełna niezależność Państwa polskiego, do którego dąży społeczeństwo polskie, wszelkiego rodzaju obce agentury, służące obcym a nie naszym polskim celom, są dziś poza nawiasem zdecydowanej, jednolitej i bezwzględnie przeważającej opinii naszego Narodu. Wyrazem tej opinii jest konstytucyjny Rząd Rzeczypospolitej Polskiej. Rząd ten złożony głównie z dwu największych ruchów politycznych, a to Stronnictwa Narodowego i PPS, ruchów o kilkudziesięcioletniej tradycji myśli politycznej, stoi na stanowisku walki o pełną niezależność państwa polskiego i ze stanowiska tego nie zejdzie, dopóki cel ten nie będzie osiągnięty. Na drodze do uzyskania pełnej niezależności państwowej czeka nas jeszcze wiele trudności. Będą nam je stawiały okoliczności zewnętrzne wynikające z układu sił po tej wojnie, będą je nam rzucali nod nogi najemnicy i obcy agenci i pomniejszych wysiłku narodowego. Ale Kraj zachował godną, i jednolitą postawę wobec okupanta niemieckiego i jak ja dziś zachowuje wobec teroru N. K. W. D. i służalców Sowietów, tak i uchodźstwo polskie i emigracja tę samą postawę przyjęła i będzie w niej trwać tak długo, dopóki sprawa polska nie znajdzie na arenie międzynarodowej należytego i właściwego rozwiązania. Kraj tę postawę przyjął świadomie i z niej nie ustąpi, pomimo zniszczeń i cierpień bez kresu.

Przedstawicielka Kobiet z Armii Krajowej wypowiedziała

krótkie lecz do głębi wzruszające przemówienie o poświęceniu i cierpieniach Armii Krajowej w Polsce. Wszyscy spełniali swój obowiązek ze ścisłością i regularnością żołnierską, nie bacząc na niebezpieczeństwa i trudności. Jak „Kamienie rzucone na szaniec” ku chwale ukochanej Ojczyzny.

Z kolei zabiera głos p. Kawalkowski, minister pełnomocny i szef Walki Podziemnej we Francji i oświadcza, że Zjazd jest ukoronowaniem tego zjednoczenia, jakie nastąpiło już podczas nieugiętej i niebezpiecznej Walki Podziemnej we Francji, kiedy przedstawiciele lub synowie syndykalistów, katolików, sportowców, rolników, górników oraz setki kobiet jednoczyli swe wysiłki dla wspólnej sprawy. Zjazd został zwołany i będzie prowadzony podług zasad demokratycznych z poszanowaniem przekonań każdego obywatela, mając jedynie na widoku doniosły cel, jakim jest obrona praw zagrożonej Rzeczypospolitej.

Rząd Polski ocenia należycie wkład emigracji w walce o wolność. Jako dowód, Prezydent Rzeczypospolitej przyznał 437 odznaczeń członkom P. O. W. N. za czyny bojowe. Organizacja ta miała następujące straty: 160 członków aresztowanych, więzionych i torturowanych, 34 zabitych. Były to ofiary w walce z przemocą i bezprawiem i dlatego mołostkowe są zarzuty, jakie przeciwnicy stawiają dziś tym bojownikom wolności. Dla celów propagandowych nazywa się dziś ludzi walecznych i zasłużonych faszystami. Jakiego rodzaju są takie zarzuty widzieliśmy, gdy 16 znanych przywódców demokracji i walki o wolność, aresztowanych, bo byli niewygodni władzom okupacyjnym, nazwało dla zamydlenia oczów faszystami. Dzisiejszy Zjazd ma zasadnicze znaczenie. Emigracja, która korzysta z wolności słowa, winna wypowiedzieć się, tego oczekuje Polska, która niema tej swobody. Mówca jest przekonany, że Zjazd odpowie pokładanym w nim nadziejom, zwłaszcza, że uwaga całego świata jest ku niemu skierowana.

Na wniosek p. Kalinowskiego, Zjazd przyjął jednogłośnie wniosek wysłania depesz do p. Raczkiewicza, Prezydenta R. P., p. Premiera Arciszewskiego, Premiera Churchilla, Prezydenta Trumana, generała de Gaulle, ministra Spraw Zagranicznych Francji, p. Bidault, kardynała Hlonda, prezesa Zjednoczenia Narodowego Polskiego w Ameryce Północnej p. Rozmarka, p. Teitgen, ministra informacji, generałów Maczka, Andersa, Bór-Komorowskiego i Szyszko-Bohusza. Uchwalono również wystosować manifest do Kraju.

Treść depesz:

DO NAJDOSTOJNIEJSZEGO PANA PREZYDENTA R. P.
WŁADYSŁAWA RACZKIEWICZA W LONDYNIE

Dostojny Panie Prezydencie,

Pięciuset delegatów, 31 związków, około 2.000 kół organizacyjnych, pięciuset ośrodków polskich przedstawicieli blisko 600-tysięcznej masy emigracyjnej, zebrani na Walnym Zjeździe Emigracji, Polskiej w dniu 27 maja w Paryżu, przesyłają Ci, Najdostojniejszy Panie Prezydencie, słowa głębokiego hołdu i czci oraz zapewnienie całkowitego oddania do Twej, Panie Prezydencie dyspozycji.

Emigracja Polska we Francji swe nierozdzielne więzy z Polską Ojczyzną przypieczętowała krwią swych najlepszych synów na polach bitew w 1940 r., umożliwiwszy odwołanie Armii Polskiej na obczyźnie. Emigracja Polska wytrwała i uporczywą walką z niemieckim okupantem, prowadzoną w szeregach P. O. W. N. pomnożyła polski wkład do zwycięstwa. Emigracja Polska po wyzwoleniu Francji z entuzjazmem zasilila szeregi Armii Polskiej, niestety nie w tym stopniu jak tego pragnęła.

Emigracja Polska we wszystkich poczynaniach Rządu Rzeczypospolitej, zmierzających do obrony naszych praw do niepodległego i suwerennego państwa, stała stanowczo i nieustępliwie przy konstytucyjnych władzach Polskich.

I dziś, gdy zbiera się pierwsze czasu tej wojny Zgromadzenie Narodowe Emigracji Polskiej we Francji, pragniemy zapewnić Pana, Panie Prezydencie, iż do ostatka zostaniemy wierni tym najszczytniejszym ideałom Wielkości Polski, jakiej najwspanialszym wykładnikiem jest Pan i ludzie przez Pana Prezydenta do Rządu powołani. Emigracja Polska, na równi z Rządem i Rodakami w Kraju, nigdy nie uzna narzuconych Polsce rozwiązań, opartych o obcą siłę.

Dziś, gdy bracia nasi w Kraju skazani są na milczenie i prześladowanie, z tym większą siłą głosić będziemy wobec całego świata prawdę o słuszność naszej sprawy i zapewniamy Cię, Panie Prezydencie, że w każdych warunkach i w każdym czasie Emigracja Polska we Francji bronić będzie świętych praw naszego Narodu do pełnej niepodległości, nienaruszalności granic, suwerenności i prawdziwej demokracji.

DO PANA TOMASZA ARCISZEWSKIEGO PREMIERA R. P. W LONDYNIE

Walny Zjazd Emigracji Polskiej, na którym dokonała się ostateczna konsolidacja Wychodźstwa we Francji, w obecności 500 delegatów, reprezentujących wszystkie Związki i wszystkie zorganizowane ośrodki polskie, obradując w Paryżu w dniu 27 i 28 maja 1945 r. przesyła Panu Premierowi wyrazy najwyższego uznania za nieustępliwą obronę praw Polski i Narodu Polskiego do samoistnej i niezależnej egzystencji.

Walny Zjazd w imieniu ponad półmilionowej masy polskiej we Francji oświadcza, że wiernie stoi przy konstytucyjnym Rządzie R. P. i solidaryzuje się całkowicie z jego polityką zagraniczną oraz, zapewnia, że Rząd R. P. może liczyć na poparcie, pomoc i dyspozycyjność Emigracji Polskiej we Francji.

Wierzymy, że Rząd, pod Twoim, Panie Premierze kierownictwem, nie dopuści do tego, by świat mógł uznać piąty rozbiór Polski, by Lwów i Wilno miały stracić prawa miast polskich, by tułacz polski nie mógł wrócić do swej ziemi ojczystej.

Dla obrony tej ziemi i jej praw, Panie Premierze, Emigracja Polska gotowa ponieść największe nawet ofiary, by prawdziwa wolność, demokracja i sprawiedliwość zapanaowały także i w naszej Ojczyźnie.

DO PANA GENERAŁA DE GAULLE'A

Po raz pierwszy w ciągu tej wojny przeszło półmilionowa rzesza wychodźstwa polskiego odbywa swój Walny Zjazd, aby przez usta swych reprezentantów dać wyraz nurtującą ją troskom i zagadnieniom. Zawsze wierni tym zasadom wolności i demokracji, które przyświecały nam niezmiernie w najcięższych chwilach wojennych i we wspólnej walce obok narodu francuskiego przeciw barbarzyństwu i przemocy, nie tracimy ani na chwilę nadziei, że niestychane ofiary poniesione przez Polskę nie pójdą na marne i że zwycięskie narody zjednoczone dopomogą jej w uporczywym dążeniu do odzyskania całkowitej wolności i suwerenności. Z okazji naszego zjazdu pragniemy w imieniu całej emigracji polskiej złożyć na ręce Pana Generała

wyrazy ufności, że wielki naród francuski, który zawsze przodował światu w uczuciach humanitarnych, w poczuciu sprawiedliwości i obronie swobód demokratycznych, i tym razem znajdzie się po stronie prawa przeciw przemocy.

DO PANA PREZYDENTA TRUMANA

Dnia 27 i 28 maja 1945 roku, delegaci przeszło półmilionowego wychodźstwa polskiego we Francji, zgromadzeni na Walnym Zjeździe Emigracji Polskiej we Francji w Paryżu, zwracają się do Pana Prezydenta, jako do przedstawiciela wielkiego narodu amerykańskiego z gorącą prośbą o obronę Polski, zagrożonej dziś nie tylko w swych słusznych prawach narodowych, ale i w samym istnieniu. Reprezentując wolę i pragnienie całego wychodźstwa polskiego we Francji, wyrażamy niezłomne przekonanie, że zasady wolności: demokracji i sprawiedliwości, w imię których poleła się krew setek tysięcy najlepszych synów Ameryki i Polski, nie mogą ulec załamaniu wobec nacisku siły i przemocy. Wierzymy głęboko, że Pan, Panie Prezydencie, i naród amerykański nie dopuści do ugruntowania na ziemiach Polski obcych rządów totalistycznych, które dając niezależną opinię polską, nie zawahały się wtrącić do więzienia 16-tu najwybitniejszych przywódców polskich stronnictw demokratycznych, jak również, że poprze Pan akcję konstytucyjnego Rządu Rzeczypospolitej, na którym stoi cały Naród Polski, zmierzającą do rewizji krzywdzących Polskę uchwał krymskich niezgodnych ze sprawiedliwością i z zasadami Karty Atlantycznej. Ufność Polaków na całym świecie do Pana, Panie Prezydencie i narodu amerykańskiego, prawego szermierza wolności człowieka i ludów, wzmacna nasze siły w słusznej walce o prawo Narodu Polskiego do niepodległości, nienaruszalności granic i prawdziwej demokracji.

DO PANA CHURCHILLA, PREMIERA W. BRYTANII

Przeszło półmilionowa emigracja polska we Francji, zgromadzona w osobach swych pięciuset delegatów na Walnym Zjeździe Emigracji Polskiej w Paryżu, zwraca się do Pana Premiera z Prośbą o obronę narodu polskiego, zagrożonego dziś nie tylko w swych najżywoźniejszych interesach, ale i w samym prawie do samodzielnego istnienia. Naród polski, którego część stanowimy, nie zatrzymał się w ciągu tej wojny przed żadną ofiarą, byle zwiększyć szanse zwycięstwa dla narodów zjednoczonych. Żołnierz Polski walczył niezłomie od pierwszego dnia i nie zabrakło go pod sztandarami słusznej sprawy w najcięższych chwilach. Zasady wolności, demokracji i sprawiedliwości, w imię których ginęli Polacy zarówno we własnym kraju jak i na obczyźnie, w obronie Warszawy i Lwowa, jak w obronie Londynu i pod Monte Cassino, stanowią dla nas dogmat, od którego nie odstępimy ani na krok. Przemawiając w imieniu niezależnej opinii polskiej, skazanej dziś w kraju na milczenie i prześladowania, czego wstrząsającym przykładem jest wtrącenie do więzienia 16-tu przywódców demokratycznych stronnictw polskich — emigracja polska we Francji pragnie zapewnić Pana, Panie Premierze, że w każdym czasie i w każdych warunkach bronić będzie wobec świata niepodległości swego kraju i że uznaje nad sobą tylko autorytet Rządu legalnego, powołanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie przepisów konstytucyjnych.

DO KSIĘDZA KARDYNAŁA HLONDA, PRYMASA POLSKI

Walny Zjazd Emigracji Polskiej obradujący w Paryżu, na którym dokonana się konsolidacja całego wychodźstwa we Francji, przesyła Waszej Eminencji wyrazy głębokiej czci i uznania za nieugiętą postawę, jaką w obronie honoru Polski i godności Kościoła Katolickiego zachowała Wasza Eminencja w obliczu wroga, w okresie tak osobliście ciężkim, zakończonym zestaniem Waszej Eminencji do Niemiec. Ogół robotniczy Emigracji polskiej we Francji wyraża radość z przywróconej Waszej Eminencji wolności i przesyła Waszej Eminencji z głębi serc płynące życzenia owocnej pracy dla Polski, która musi powstać do niepodległego życia i stanąć twardo jako przedmurze chrześcijaństwa, bastion wiecznych wartości moralnych świata cywilizowanego.

DO GENERAŁA BÓR-KOMOROWSKIEGO

Ponad pięciuset delegatów, reprezentujących wszystkie Związki i Stowarzyszenia społeczne na terenie Emigracji Polskiej we Francji, biorących udział w Walnym Zjeździe Emigracji Polskiej w Paryżu, przesyła Panu Generałowi najserdeczniejsze słowa pozdrowień, czci i całkowitego oddania. Nazwisko Pana, jako dowódcy Polskiej Armii Krajowej i Wodza nieśmiertelnej chwały powstania warszawskiego stało się symbolem polskiego bohaterstwa i nieugiętej woli narodu naszego odzyskania pełnej i całkowitej niepodległości. Wychodźstwo Polskie we Francji, zgromadzone w osobach swych przedstawicieli na pierwszym zjeździe, odbytym w okresie tej wojny, spieszy wyrazić swoją najwyższą radość z racji szczęśliwego wydoścania się Pana, Generała z wrogiej niewoli i zapewnić o swej solidarności z tymi ideałami, które przyswiecały obrońcom Warszawy, walczącym pod Pańskim dowództwem o Polskę prawdziwie niepodległą.

DO PANA TARNOWSKIEGO, MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH W LONDYNIE

Walny Zjazd Emigracji Polskiej we Francji przesyła Panu, Panie Ministrze, wyrazy głębokiego uznania za nieugiętą politykę obrony na terenie międzynarodowym naszych świętych praw do pełnej niepodległości i suwerenności państwowej. Pragniemy zapewnić Pana, Panie Ministrze, że polskie wychodźstwo we Francji nie uznaje i nigdy nie uzna jakichkolwiek rozwiązań jednostronnych sprawy polskiej, kwalifikując je jako zamach na naszą suwerenność państwową — i będzie w każdych okolicznościach bronić wobec opinii światowej zdecydowanego stanowiska Rządu R. P., za którym stoi cała niezależna, demokratyczna opinia Polaków w Kraju i na całym świecie.

DO GENERAŁA ANDERSA WŁADYSŁAWA

Wychodźstwo polskie we Francji, zgromadzone w osobach swoich delegatów na Walnym Zjeździe w Paryżu, spieszy przestać Panu, Panie Generale, gorące pozdrowienia i wyrazy całkowitej solidarności z tymi zasadami, których Pan Generał, jako żołnierz i dowódca, ściśle przestrzegał w blisko sześcioletnim okresie polskiego męczeństwa i chwały wojennej.

Z najwyższym wzruszeniem i miłością myślimy o tragicznej wędrowce, którą przebył Pan na nietatwej drodze, prowadzącej do zwycięstw w pustyni Libijskiej i w skalnych wąwozach Italii. Wraz z Panem Generałem wierzymy

nieugięcie, że ów tragiczny szlak doprowadzi nas wszystkich do niepodległej i potężnej Polski, a sztandary Pańskim rozkazom podległe — do zwycięskiego odpoczynku nad wolną Warszawą, Lwowem i Wilnem.

DO GENERAŁA MACZKA

Walny Zjazd Emigracji Polskiej we Francji, reprezentujący przeszło półmilionową rzeszę Wychodźstwa Polskiego, przesyła Panu Generałowi i za jego pośrednictwem bohaterskiej 1-szej Dywizji Pancерnej gorące wyrazy pozdrowienia i uznania. Fakt, że w szeregach poddanych Pańskim rozkazom, znajduje się wiele młodzieży, pochodzącej z naszej emigracji, napawa nas tym większym uczuciem dumy i radości. Wierzymy, że Pan, Panie Generale, który po przeszło pięciu latach, dzielących nas od pamiętnych walk wrześnieowych na Górze św. Anny, pod Krakowem, Dublinami i Malechowem, zatknął biało-czerwony sztandar nad niemieckim Wilhelmshafen — doprowadzi również swe pancerne oddziały do prawdziwie wolnej i niepodległej Polski.

DO GENERAŁA SZYSZKO-BOHUSZA, DOW. II. KORP.

Reprezentanci Wychodźstwa Polskiego we Francji, zgromadzeni na Walnym Zjeździe Emigracji Polskiej w Paryżu, przesyłają na ręce Pana Generała serdeczne pozdrowienia dla II-go Korpusu, który w ciągu dwuletniej kampanii włoskiej pomnożył nieśmeirtelną chwałę, jaka okrywa imię polskie w tej wojnie. W tych tragicznych dla naszego kraju chwilach, łącząc się myślą z żołnierzami II-go Korpusu, wierzymy niezmiennie, że krew przelana pod Monte, Cassino, o Bolonię nie pójdzie na marne i że ten szlak wojenny, który zaczął się niegdyś pod Gazalą, Sidi Barani i Tobrukami, doprowadzi nas wszystkich do wolnej i niepodległej Polski, do rodzinnej Warszawy, Krakowa, Lwowa i Wilna.

DO PANA GEORGES BIDAULT

MINISTRA SPR. ZAGR. REPUBLIKI FRANCUSKIEJ

Walny Zjazd Emigracji Polskiej, wyrażający opinie 31 związków i stowarzyszeń polskich, zgrupowanych w przeszło dwóch tysiącach kół lokalnych i reprezentujący całość zorganizowanego w sposób legalny społeczeństwa polskiego we Francji, solidaryzuje się bez zastrzeżeń z francuską polityką zagraniczną w jej dążeniu do przywrócenia Republice Francuskiej jej czołowej roli na kontynencie europejskim i w stosunkach międzynarodowych. Emigracja Polska we Francji dzieliła zawsze wraz z całym narodem polskim głębokie przywiązanie i podziw dla Francji, niezmordowanej poprzez wieki orędowniczki praw człowieka i ludów. Gorącym pragnieniem wszystkich Polaków jest, by wielkie imię Francji wśród narodów Europy, które łączyło się nieodmiennie z tradycyjną polityką obrony praw słuszności przeciw przemocy i bezprawiu, jaśniało dziś i zawsze tym samym wspaniałym blaskiem. Naród Polski spodziewa się od Wolnej Francji poparcia jego praw do prawdziwej niepodległości i dochowania wierności umowom, zawartym z prawowitym Rządem Rzeczypospolitej Polskiej. Polski ruch oporu, którego kierownictwo miało zaszczyt nawiązać kontakt z Panem, jako Prezesem Narodowego Komitetu Oporu we Francji, uważa się za szczególnie uprawnionego, by zaapelować do Pana Ministra o poparcie wysiłków legalnego Rządu Polskiego, zmierzają-

cych do obrony praw Polski, jako pierwszego kraju, który przeciwstawił się najazdowi niemieckiemu i wypełnił bez zastrzeżeń obowiązki wobec sojuszników i Francji.

DO P. TEITGEN, MIN. INFORMACJI REP. FRANCUSKIEJ

Walny Zjazd Emigracji Polskiej we Francji ogłasza uroczysty protest przeciwko tłumieniu głosu niezależnej opinii polskiej, dokonanemu przez zamianę na tygodnik jednego dziennika polskiego, wyrażającego poglądy polskiego ruchu oporu, przez zamknięcie trzech demokratycznych tygodników w Lyonie oraz przez cofnięcie przydziału papieru dla jedyne go we Francji polskiego pisma dla dzieci. Zjazd stwierdza z goryczą, fakt uprzywilejowania wydawnictw jednej tylko partii polskiej, nieposiadającej prawie żadnych wpływów wśród polskiego wychodźstwa we Francji. Zjazd, powołując się na rolę polskiego ruchu oporu, odegraną w walce o wyzwolenie Francji, zwraca się do Pana Ministra o poddanie rewizji niesprawiedliwych ograniczeń w stosunku do niezależnej opinii polskiej i domaga się przywrócenia pełnej swobody wypowiedzania się za pomocą dzienników i tygodników, za którymi stoi polski ruch oporu oraz demokratyczne organizacje polityczne i społeczne.

PAN KAROL ROZMAREK,
PREZES KONGRESU POLONII AMERYKAŃSKIEJ

Przedstawiciele 31 związków, 2.000 stowarzyszeń i około 500 zorganizowanych kolonii polskich we Francji, zebrani na walnym Zjeździe Emigracji Polskiej we Francji w dniu 27 i 28 maja, przesyłają na ręce Pana Prezesa pozdrowienia i wyrazy uznania dla Polaków w Stanach Zjednoczonych za ich nieugiętą i wytrwałą walkę o najświętsze prawa Polski. Jednocześnie domagają się od Pana, by Pan zwrócił się do Prezydenta i Władz Państwowych Stanów Zjednoczonych o unieważnienie decyzji Konferencji Jaltańskiej, zatwierdzających piąty rozbiór Polski. Polska, której synowie walczyli o wolność Stanów Zjednoczonych, której synowie odgrywają tak wybitną rolę w życiu Ameryki, Polska, która krwią własną i męką milionów przyczyniła się do zwycięstwa nad faszyzmem i barbarzyństwem hitlerowskim — ma prawo domagać się, by Wielka Demokracja Amerykańska nie dopuściła do stosowania w odniesieniu do Niej zaborczych metod totalistycznych.

Depesze podpisane przez przewodniczącego Zjazdu: p. Piotra Kalinowskiego oraz wiceprzewodniczących: pp. Aleksandra Skrodzkiego, Józefa Szczerbińskiego i Franciszka Kędzię zostały wysłane do adresatów.

W końcu postanowiono zaprotestować jaknajkategoryczniej przeciwko rozpowszechnianiu fałszów w opinii francuskiej o rzekomym „terorze” Polskim.

Na ogólne żądanie przemawiają bojownicy z P. O. W. N. ks. Stefaniak i p. Szczerbiński, działacz socjalistyczny. Powrócili oni z obozów w Niemczech. Opisują cierpienia deportowanych i wzywają Zjazd do jedności.

POSIEDZENIE POPOŁUDNIOWE 27 MAJA

Przewodniczący p. Kędzia. Przedmiotem obrad — sprawozdanie Związku Polaków i Centralnego Komitetu Walki.

W imieniu Związku Polaków we Francji przemawia p. Świtalski, prezes Związku od chwili śmierci poprzedniego prezesa ś. p. Józefa Szymanowskiego, zmarłego w Hauteville w 1943 roku. Siedziba Związku Polaków przeniesiona została po okupacji przez Niemców Północnej Francji w 1940 r. z Lille do Lyonu.

Pomimo zachęty ze strony czynników rządowych do opuszczenia Francji, czołowi działacze postanowili pozostać na miejscu i działać w dalszym ciągu w radykalnie zmienionych warunkach. Działalność Związku, pomimo przeniesienia siedziby do strefy tak zwanej nieokupowanej, obejmowała całą Francję, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę pracę oświatową. W Północnej Francji Związek rozporządzał 69 siłami nauczycielskimi, które z wielkim zaparciem się, nie bacząc na liczne niebezpieczeństwa i szykany ze strony niemieckiego okupanta, zapewniały nauczanie 10 tysiącom dzieci polskich.

Na terenie Południowej Francji, szkolnictwo uległo bardzo znacznej rozbudowie i przeszło 6.000 dzieci mogło otrzymać naukę w języku polskim. Ważna sprawa średniego wykształcenia posunęła się również znacznie naprzód. Utworzono dwa polskie Gimnazja w Villard de Lans i Chevilly, do których w znacznej części, uczęszczali synowie i córki emigrantów naszych. Gimnazjum w Villard de Lans, znajdowało się pod kierunkiem znanego i powszechnie szanowanego profesora Zaleskiego, którego Niemcy aresztowali w 1942 roku i wysłali do Buchenwaldu, skąd wrócił przed paru dniami. Również następca Prof. Zaleskiego, prof. Godlewski został deportowany do Niemiec skąd powrócił po uwolnieniu obozu przez Amerykan.

Ponadto ufundowane zostały bursy dla niezamożnych uczniów przy szkołach zawodowych w Nimes i Vizille.

Mówca stwierdza z zadowoleniem, że przez cały okres okupacji związek mógł wydawać pismo dla dzieci „Polskie Pachole”, które ułatwiało nauczanie dzieci i zastępowało w pewnej mierze brakujące podręczniki szkolne. Poziom tego pisma nie pozostawiał nic do życzenia i nakład zwiększał się z każdym miesiącem.

Prócz tego Związek wydawał różne Biuletyny dla Młodzieży oraz inne wydawnictwa okolicznościowe. Wydawnictwa te podnosiły na dachu młodzież i pozwalały kontynuować naukę języka ojczystego. Związek nie spuszczał z oka ważnej sprawy dożywiania dzieci w szkołach i wydatkowano na ten cel znaczne fundusze.

Pomimo tej różnorodnej działalności kulturalno-oświatowej, Związek brał udział przez swych licznych członków w akcji podziemnej przeciwko okupantowi niemieckiemu. Związek dostarczył kadry dla akcji oporu i utrzymywał łączność z innymi organizacjami.

Związek zawsze usilnie propagował ideę jedności na wychodźctwie, która jedynie pozwalała z masy emigracji stworzyć zwarty blok uświadomianych obywateli, mogących wyrażać w tych krytycznych chwilach dla Polski, wobec całego świata aspiracje Narodu polskiego, który jeszcze obecnie nie może swobodnie wyrażać swej woli.

Związek, będąc odbiciem znacznej większości wychodźstwa, oświadcza, że jedynie Rząd Polski w Londynie posiada autoyrtet dla emigracji polskiej przy placówkach P. O. W. N. 2) wydawanie jest całkowicie aprobowany przez emigrację.

S P R A W O Z D A N I E

z działalności C. K. W. za czas od 1 września 1944 do maja 1945 roku.

Składa p. Teodor Krawczyński, sekretarz C. K. W.

Centralny Komitet Walki, a wraz z nim Okręgowe i Miejskowe Komitety Walki powstały w roku 1943. Biorąc pod uwagę ówczesną okupację niemiecką — członkowie Komitetu byli mianowani. Celem C. K. W. było skupienie wszystkich sił wychodźczych dla poparcia wystąpienia zbrojnego przygotowanego przez P.O.W.N. Do najważniejszych zadań C. K. W. zaliczyć należy: 1) tworzenie biur werbunkowych przy placówkach P. O. W. N. 2) wydawanie okólników i odezw organizacyjnych, 3) opieka nad rodzinami zmobilizowanych 4) przygotowanie się do poparcia akcji zbrojnej POWN. 5) opracowanie projektów nowych form życia organizacyjnego,

6) przygotowanie sieci O. K. W. i M. K. W. celem ujęcia we formy organizacyjne całego terenu. Nie wszystkie z tych zadań udało się zrealizować. Dla usprawnienia pracy zorganizowano 13-cie Okręgów z M. K. W. w każdej kolonii oraz później na terenie Wschodniej Francji powstało 26 M. K. W. W ten sposób rozsiadane w całej Francji biura nasze w czasie kilkumiesięcznej działalności załatwiły 5.655 korespondencji oraz wydały około 38 okólników. Rozesłano w teren kilkanaście tysięcy gazet, ulotek, broszur i biuletynów francuskich — tak potrzebnych w tym czasie. Nie należy pomijać naszej troski w dziale społecznym, gdzie biura nasze były zawsze pośrednikiem, gdyż wszystkie te sprawy przechodziły przez nasze biura. Specjalny nacisk położyliśmy na sprawę starców, wdów i sierot — w tym celu delegacja nasza udała się do Londynu, aby Rządowi sprawę tę przedłożyć.

Jednym z najważniejszych działów pracy C. K. W. to propaganda na rzecz Polski suwerennej, niepodległej i demokratycznej, oraz na rzecz prawowitego Rządu Polskiego w Londynie. Wydano w tej dziedzinie pierwszy manifest ogłoszony nazajutrz po uwolnieniu Francji. Wydanie własnej prasy informacyjnej „Sztandar Polski”, 38 ogólników w 19.000 egzemplarzy, 16 ulotek propagandowych polskich w 102.000 egzemplarzy, 9 ulotek francuskich w 45.000 egz., 10 broszur w 40 tys. egz. w języku polskim i francuskim oraz rozesłano 110 tys. biuletynów „Documents” do społeczeństwa francuskiego uzupełni dorobek w tej dziedzinie. W końcu liczne wiece organizowane przez nas, miały na celu przeciwstawienie się obcej propagandzie, co się nam w znacznej mierze udało.

Przedstawiony w bardzo dużym skrócie bilans dziewięciomiesięcznej pracy C. K. W. nie obrazuje oczywiście całego ogromu wykonanej pracy, gdyż dokładne sprawozdanie z podaniem dat, cyfr i interwencji musiałoby być napisane w formie książki. Działaliśmy w chwilach dla Polski i Wychodźstwa Polskiego najtrudniejszych i jesteśmy przekonani, że C. K. W. w miarę swych możliwości spełnił swe posłannictwo — zakończył sprawozdawca.

Zgodnie z modyfikacją porządku dziennego, przystąpiono przed dyskusją nad sprawozdaniami do wyboru komisji.

Powołano do Komisji - matki: Ks. Nosala, pp. Ratajczaka, Barana, Skrodzkiego, Lesisza, Kędzie, Wolskiego, Czacharowskiego, Piotrowskiego, Musielakową, Mroźkiewiczą.

W skład Komisji wnioskowej weszli: pp. Ostrowski, Piotrowski, Rozkosz, Radwan, Kunkiewiczowa, Mikołajczyk, Schabowicz, Majchrzak, Bąk i Lubicz.

Do Komisji Statutowej weszli: pp. Kalinowski, Jesionowski, Majorczyk, Ciszewiczowa, Mikołajczak i Szajdek.

RANNE POSIEDZENIE 28 MAJA

Przewodniczy p. Szczerbiński. Dyskusja na sprawozdaniach

35 delegatów zażądało głosu. Ze względu na ograniczony czas, przewodniczący prosi zebranie o uchwalenie maximum czasu dla każdego mówcy. Z sali proponują 3, 5 i 10 minut. Przechodzi wniosek, ograniczający przemówienia do 5-ciu minut.

P. *Jesionowski*, Paryż, wyraża radość, że nareszcie wychodźstwo ma możliwość zebrać się w atmosferze wolności i że pierwszą jej manifestacją będzie zadokumentowanie najszerzej pojętego zjednoczenia dla dobra całej emigracji polskiej.

P. *Min. Kawalkowski* prosi delegatów o poruszanie spraw, o których urzędy polskie we Francji winny wiedzieć, a w szczególności bolączki wychodźstwa, załatwianie spraw w urzędach polskich, interwencje u władz Francuskich i t. d. P. *Min. Kawalkowski* zapewnia, że po skończonej dyskusji udzieli odpowiednich wyjaśnień.

P. Andrzej Żegota z Limoges, rolnik polski, mówi, że Kongres posiada historyczne znaczenie. Konwencja emigracyjna nie jest skrupulatnie stosowana. Zasiłki dla starców nie są wypłacane. Mówca domaga się zmian na stanowiskach kierowniczych.

P. Kalinowski z Nancy, ubolewa, że Kongres nie był należyście przygotowany. Teren nie był zawiadomiony o programie. Należy ściśle zrealizować manifest C. K. W. Teren nie chce organizmów, które rozbijają jedność. Należy dążyć do uzdrowienia stosunków pomiędzy urzędnikami i emigracją i pozbyć się balastu, który przeszkadza w normalizacji stosunków pomiędzy władzami i emigracją. Stawia wniosek o mianowanie delegatów społecznych przy urzędach polskich.

P. Kukuryk z St Etienne. Sprawozdanie Związku Polaków było skromne, lecz należało powiedzieć ludziom, co zrobiono. Związek zasługuje na absolutorium za swą żmudną pracę, za opiekę nad aresztowanymi przez Gestapo i za poświęcenie swych członków.

P. Jędrzejewski, prezes Kół teatralnych z Abscon, dziękuje organizacjom za tak liczne delegacje i za wyrażonego ducha jedności. Stwierdza, że w sprawozdaniu Związku Polaków brak zestawienia kasowego, tłumaczy to należy trudnościami pracy w okresie okupacji. Przypomina początki życia emigracyjnego z 1921 roku. Dzisiejszy rozwój życia społecznego na wychodźstwie jest dorobkiem starej emigracji. Mówca porusza sprawy wychowania dzieci, pomocy dla starców i centralizowania pomocy i propagandy.

P. Spychała z Lievin mówi o pomocy dla starych górników i o komitecie pomocy dla ofiar Kas Gwareckich, którego był prezesem.

P. Dorożala przemawia w imieniu Związku Inwalidów wojennych. Żąda udzielenia Związkowi Polaków absolutorium przy jednoczesnym podaniu mu wskazówek na przyszłość. Inwalidzi uznają jedynym Rząd Polski w Londynie.

P. Łabędź, oświadcza w imieniu Federacji Polaków w Wielkiej Brytanii, że Centralny Komitet Walki położył wielkie zasługi dla sprawy polskiej. Należy czynić wszelkie wysiłki, by wprowadzić w czyn zasady demokracji na wychodźstwie. Musimy żądać od Rządu sowieckiego uwolnienia aresztowanych bezprawnie 16-tu przywódców polskiej demokracji. W końcu, mówca żądał uregulowania sprawy obywatelstwa młodych Polaków, urodzonych we Francji.

P. Banach w St Etienne, podnosi dynamizm Związku Polaków i C. K. W. w trudnych warunkach pracy.

P. Kruk z Paryża poleca utworzenie organizacji, zdolnej do przemawiania w imieniu całego wychodźstwa i będącej wiernym jego wyrazem. Organizacja ta winna mieć nastawienie lewicowe, zgodnie z obecnym prądem, jaki wyłonił się po porażce faszyzmu. Krytykuje działalność urzędników państwowych, którzy są niedostępni i nie załatwiają należycie spraw, są nieczuli na niedolę emigranta, „jak gdyby najedli się cementu”. Na czele organizacji i urzędów należy postawić ludzi młodych i energicznych.

P. Nowacki z Ales, wyraża uznanie Związku Polaków za jego obywatelską działalność pod okupacją. Zrobili co mogli w wyjątkowo trudnych warunkach.

P. Sivek zaleca nie oglądać się ku przeszłości, lecz zwrócić wzrok ku przyszłym zadaniom. Należy wybrać ludzi nowych, energicznych i posiadających wiarę w dobro sprawy.

P. Światowiec z Północnej Francji, oświadcza, że kolonia jego wystarała się o lokal dla szkoły polskiej, lecz pomimo próśb dotychczas nauczyciel nie przyjechał. Żąda lepszej opieki prawnej i potępia agitatorów bez skrupułów, którzy nie cofają się przed napaścią czynną na przeciwników politycznych.

P. Drożdżik wyraża uznanie dla działalności C. K. W. i zwraca uwagę, że Polacy wracający z Niemiec, już to jako jeńcy wojen-

ni, już to jako deportowani, nie otrzymują świadczeń, jakie wypłacane są Francuzom. Należy również stosować traktat polsko-francuski, dotyczący Armii Polskiej we Francji.

P. Rogulski ze wschodniej Francji, apeluje do władz by zaradziły brakom opieki nad Polakami. Rodacy ze wschodniej Francji byli poddani ostrzejszej kontroli niemieckiej, lecz nie załamali się i zachowali swą godność. Jeżeli Polak nie wpisał się na listę „obywatela niemieckiego” był pozbawiony dodatków żywnościowych i narażony na szykany i więzienie. Mówca skarży się na brak nauczycieli i domaga się lepszej opieki społecznej.

P. Szambelańczyk omawia sprawozdanie zarządu, z którego wynika, że organizacje polskie były narażone na wielkie niebezpieczeństwa podczas okresu okupacyjnego. Mówca stwierdza dalej, że olbrzymia większość emigracji wypowiada się za Rządem w Londynie. W okręgu Bruay zwolennicy tego rządu reprezentują 90 procent tamtejszego wychodźstwa.

P. Długołuski z Lens krytykuje organizacje zjazdu i żąda skuteczniejszej pomocy dla starców. Młodzież nasza winna mieć wolność wyboru swego zawodu. Sprawa naturalizacji również winna być przedmiotem zainteresowania naszych władz. Mówca skarży się na wybryki zwolenników Lublina, którzy zdzierają orzeki polskie i szykanują rodaków.

P. Jastrzębek ze wschodniej Francji, mówi o bardzo trudnej sytuacji w jakiej znajdowali się Polacy pod okupacją niemiecką, gdzie prowadzone były wyjątkowo ostre prawa przeciwko naszym rodakom. Zabroniono im zawierać małżeństwa i traktowano jak pariasów, szpicelowanych przez chmary jednostek, znajdujących się na żołdzie niemieckim. Polacy otrzymywali najniższe zarobki, z których potracano im jeszcze 27 procent na cele wojenne. Zarobek robotnika polskiego wynosił przeciętnie 340 marek mies., podczas kiedy robotnik niemiecki, względnie „Volksdeutch” zarabiał 900 marek. Mówca apeluje do Władz Polskich, żeby krzywdy te, wyrządzone robotnikom polskim były wyrównane.

P. Dobosz z Okręgu Comentry wyraża rozczarowanie tamtejszych rodaków w stosunku do ostatnich wydarzeń. Daje się przykro odczuwać brak pism polskich, a propaganda nie jest wystarczająca. Opieka nad powracającymi jeńcami nie odpowiada niezbędnym potrzebom. Znaczenie Zjazdu jest międzynarodowe. Musimy politycznie bronić Polski.

P. Zabak z Hayange mówi z wielkim uznaniem o pracy użytecznej Związku Polaków i C. K. W. Wschodnia Francja przeżywała bardzo ciężki okres pod okupacją niemiecką i Polacy ucierpieli tam więcej niż gdzieindziej. Apeluje do zgromadzenia, żeby wszyscy, grupujący się w organizacjach, ksiądz, inteligent i robotnik — połączyli swe wysiłki celem osiągnięcia istotnego zjednoczenia wychodźstwa.

P. Kaczmarek z Lens omawia pochlebnie działalność CKW. Sanacja zginęła i więcej się nie podniesie. Otwiera się epoka prawdziwej demokracji. Wyraża naganę p. Moszczyńskiemu za jego działalność (ktoś z sali krzyknął — odebrać mu głos, Moszczyński dużo zrobił). Sprawozdanie Związku Polaków nie wspomniało o fermach, kupionych przez tenże Związek.

P. Bahyrycz — przedstawiciel karcerstwa. Po pięciu latach pracy w milczeniu, Związek Harcerstwa Polskiego poraz pierwszy, zabiera głos we Francji. Harcerstwo w Kraju, pracując pod nazwą „Szare szeregi” udziałem swym w Armii Krajowej, już to w sabotażu lub dywersji, już to w tajnym nauczaniu, zasłużyło sobie na uznanie całego narodu i zyskało pochwałę oficjalnie w raportach i rozkazach wodzów walk o Niepodległość. Przez wszystkie lata woj-

ny żadnej przerwy w pracy organizacyjnej nie było. W najtrudniejszych warunkach technicznych i politycznych, pozbawieni odpowiedniej pomocy materialnej, przy braku inspektorów, około 1.200 młodzieży przeszło kolejno w latach 1941, 1942 i 1943 przez obozy letnie, w tym samym okresie odbyło się 11 odpraw i konferencji instruktorskich. W czterech zlotach okręgowych i licznych wycieczkach brało udział około 2.000 młodzieży.

Co się tyczy strony wojskowej, to w latach 1939 i 1940 poszło ochotniczo do wojska przeszło 900 harcerzy. Po upadku Francji Z. H. P. zdecydował wziąć czynny udział w tajnej akcji niepodległościowej. Z. H. P. uznał za wskazane, w porozumieniu z czynnikami wojskowymi, prowadzić akcję tę nie pod własną nazwą w ramach organizacji cywilnej. Kolejno drużyny ZHP. pracowały w wywiadzie w Bordeaux, Nantes i Brest, w służbie kurjerskiej, było przeszło 90 harcerek i harcerzy. Na kursach sanitarnych przeszkolono około 600 harcerek. Kurierów do Londynu odeszło czterech, spadochroniarzy z Londynu do Francji oraz radiotelegrafistów skoczyło 8-miu harcerzy.

Straty harcerstwa w rozstrzelanych i zabitych w walce wynosiły 14-cie osób, deportowanych przeszło 120. Obecnie komenda główna w Paryżu podlega reorganizacji i nawiązuje łączność z całym terenem, przygotowując obozy i kolonię dla setek młodzieży.

P. Susmarski zwraca się do ministra Kawałkowskiego o pomoc dla starców, oświadczając, że władze dotychczas mało o to zabiegają. Polacy otrzymują mniejszy zarobek niż Francuzi.

P. Śledziwski podnosi z wielkim uznaniem działalność kobiet w walce podziemnej. Ukrywały one żołnierzy i opiekowały się nimi. Należy otoczyć młodzież większą opieką. Władze dopiero podczas wojny zorganizowały Gimnazjum polskie. Sprawa wolnego wyboru zawodu, dotychczas nie załatwiona, posiada wielkie znaczenie dla naszej młodzieży. Należy zająć się serdecznie i bezinteresownie zagadnieniem młodzieży i nie uważać tych działalności jako odskocznie dla kariery osobistej.

P. Kuźnik mówi o zadaniach Federacji Emigrantów Polskich.

P. Tomasiak z Limoges wylicza dezyderaty polskich rolników. Oświadcza on, że jest to najniższa klasa ludzi, o której się stale zapomina. W czasie okupacji niemieckiej tylko organizacje rolników mogły działać. Rząd Polski o nich nie dba. Nauczanie dziatwy rolniczej jest niedostateczne.

P. Markiewicz ze Wschodniej Francji, podnosi braki w szkolnictwie. Inspektor szkolny przyjeżdża od czasu do czasu, lecz 200 dzieci pozostaje bez nauczyciela.

P. Stach krytykuje warunki, w jakich jeńcy wojenni wracają z Niemiec. Inwalidzi 50 — 100 proc. nie otrzymują żadnych zasiłków. Władze polskie powinny rozciągnąć szerszą opiekę nad tymi ludźmi.

— Przybytemu na salę przedstawicielowi Radia Angielskiego zgotowano owację. —

P. Michalczyk krytykuje sprawy oświatowe i zaznacza, że nauczycieli jest za mało.

P. Gruszczyński podkreśla konieczność pomocy dla jeńców wojennych i młodzieży. Poddaje niekorzystnej ocenie działalność urzędników polskich.

P. Niemczycki pragnie, żeby istota demokracji znalazła powszechne zastosowanie zwłaszcza w naszych urzędach. Ukraińcy pracują dla swoich celów pod naszą flagą.

P. Zieliński Franciszek ze Wschodniej Francji oświadcza, że szkolnictwo polskie znajduje się w opłakanym stanie. Apeluje do odnośnych władz, by zaradzono złu.

P. Kajarski Franciszek z Nord, uskarża się na powolnełatwiania spraw przez urzędy polskie. Należy baczyć żeby do Armii Polskiej nie dostali się „Volksdeutsche”, bo ludzie ci, starają się przemycić do Armii, by w ten sposób zrehabilitować się.

P. Staszak Józef z Mondeville w Normandii: Delegacja z Normandii przez swych czterech delegatów, reprezentujących 5.000 rodaków, zwraca się przez usta p. Staszaka do narodowego zgromadzenia Polaków z apelem by interweniował u naszych placówek dyplomatycznych i u Rządu Polskiego w obronie praw zbombardowanych Polaków w Normandii, stanowiących 80 procent tamtejszej ludności polskiej. Wszyscy Polacy w Normandii ucierpieli od działań wojennych, a ponadto od kradzieży podczas przymusowej ewakuacji. Wielu rodaków znajduje się bez ubrań, bez dachu, a nieraz bez środków do życia. Władze francuskie nie traktują nas narówni z Francuzami, opierają się na braku umowy polsko - francuskiej. Prosi, żeby umowy te zostały jak najprędzej zawarte, by Polacy mieli prawo do „dommages de guerre”, które w Normandii wynoszą dziesiątki milionów franków. Należy też uznać renty dla rannych i zaśliki rodzinom po zabitych.

P. Mistasz z Armii Polskiej w Anglii, mówi o ścisłej łączności Armii polskiej z emigracją i przypomina obowiązek opieki nad rodzinami żołnierzy.

P. Michalczyk podkreśla wybitną działalność osadników polskich w walce z okupantem. Ukrywali oni tysiące żołnierzy polskich, udających się do Anglii oraz młodzież uchylającą się od wyjazdu do Niemiec na roboty.

P. Twardowski z Paryża uskarża się imieniem Zw. Oficerów i Podoficerów Rezerwy, że propaganda polska nie przeciwstawia się dostatecznie propagandzie prowadzonej przez Komitet Lubelski. Władze konsularne nie postarały się o stworzenie odpowiedniego aparatu. „Narodowiec” prowadzi szkodliwą propagandę. Należy dążyć do zjednoczenia narodu polskiego. Rząd w Londynie jest wyrazem Jedności, gdzie różne partie znajdują się pod przewodnictwem robociarza socjalistycznego.

P. Karasiński wyjaśnia, że Zjazd nie jest uprawniony do udzielenia absolutorium Związkowi Polaków i że zarzuty przeciwko p. Moszczyńskiemu są niesłuszne, bo za organizację Zjazdu odpowiada cała Komisja Zjazdowa, zgodnie z oświadczeniem p. Skrodzkiego.

P. Min. Kawalkowski oświadcza na wstępie, że współpraca urzędów polskich we Francji z emigracją jest opartą na szczerości i trosce o dobro publiczne. Urzędy nie mają nic do ukrywania przed emigracją. Kwestia ulepszenia konwencji francusko-polskiej jest rozpatrywana przez władze polskie z całą powagą i przy każdej sposobności. Należy jednak mieć na uwadze, że sytuacja powojenna wyłoniła cały szereg bardzo skomplikowanych problemów w życiu każdego państwa i nie łatwo jest uzyskać od Francuzów szybkie rozwiązanie spraw dotyczących cudzoziemców wobec olbrzymiego nagromadzenia zagadnień natury wewnętrznej. Komplikują sprawę silne intrygi międzynarodowe, zmierzające do osłabienia Polski w świecie i utrudniające pracę dyplomacji naszej. W dziedzinie nauczania postępy są bardzo znaczne, pomimo katastrofalnego braku wykwalifikowanych nauczycieli. W porównaniu z okresem przedwojennym liczba nauczycieli w ciągu ostatniego roku wzrosła o 70, a liczba punktów nauczania w tym samym okresie zwiększyła się o 47. Ponadto rzucone podwaliny szkolnictwa średniego, które są zdobyczą absolutnie nową. Potrzeba dalszej rozbudowy szkolnictwa odczuwa się z każdym dniem, ponieważ na teren Francji przybywa wielka liczba dzieci z obozów w Niemczech.

Dzieci te są otaczane szczególną opieką. Opieka społeczna istotnie nie była wystarczająca, a to dlatego, że istniejące przepisy o dewizach zagranicznych utrudniały ogromnie przesyłkę pieniędzy na ten cel. Nie mniej jednak uczyniono w tej dziedzinie wszystko, co było możliwe.

P. Min. Kawałkowski wyjaśnia, że Polacy, którzy służyli w Armii Polskiej we Francji, mają te same prawa co żołnierze francuscy. Sprawa ta została już niejednokrotnie ustaloną z odpowiednimi czynnikami francuskimi, to jednak nie wszyscy jeszcze komendanci obozów demobilizacyjnych otrzymali odpowiednie instrukcje. Ze strony polskiej uczyniono starania, żeby powracający z Niemiec jeńcy polscy otrzymali to co im się słusznie należy.

Co się tyczy zmiany zawodu względnie wyboru zawodu przez młodzież, to sprawa ta znajdzie rozwiązanie w statucie prawnym, o który zabiegają zrzeszenia robotników cudzoziemskich Centralny Związek Polaków będzie mógł wystąpić z wnioskiem do czynników francuskich, którzy zajmują się opracowaniem statutu.

W sprawie propagandy p. Minister wyjaśnia, że ze strony przeciwnej specjalne komitety propagandowe utworzono ostatnio w koloniach, zajmują się one propagandą i wprowadzają zamęt. Wychództwo potrzebuje jednak czegoś innego, mianowicie troskliwej opieki i pracy nad udoskonalaniem jego praw. Propaganda w tym względzie nie polepszy sytuacji. Istotną pracą dla dobra wychództwa prowadzą organizacje reprezentowane na dzisiejszym Zjeździe. Pomoc dla robotników rolnych i osadników ulegnie polepszeniu i będzie uwzględniona w działalności placówek urzędowych.

P. Minister podkreśla zdecydowane stanowisko wychództwa polskiego we Francji w sprawie przyszłego ukształtowania się pozycji Polskiej oraz jego wielkie zasługi w wysiłku wojennym. Emigracja Polska we Francji dostarczyła Armii Polskiej w latach 1939-1940 — 53 tys. żołnierzy z których 500 wcielono do formacji lotniczej i 500 do marynarki. Emigranci nasi walczyli na wszystkich polach walki byli w Norwegii, we Francji, w Anglii, w Afryce, we Włoszech. Jednocześnie emigracja brała udział wybitny w ruchu podziemnym w ramach P. O. W. N.

Stojąc stale na pozycji obrony Polski, emigracja przechodzi obecnie w trzecią formę walki, tym razem pokojowej, zastępując przed opinią świata głos Polski, która obecnie nie może się sama wypowiedzieć.

W dziedzinie wysiłku wojennego emigracja Polska przewyższyła wszystkie inne, zamożniejsze i starsze emigracje, które w tym wysiłku brały udział raczej poparciem materialnym. Stało się to dlatego, że emigracja polska we Francji jest najbardziej prężną i najbardziej gotową do ofiar dla wielkiej sprawy Polskiej.

Przechodząc do stosunku urzędów polskich do emigracji, p. minister Kawałkowski oświadcza, że powinny one polegać na wzajemnym zaufaniu i współpracy. Tak też i jest.

Urzędy są świadome faktu, że istnieją dla społeczeństwa, duch biurokratyczny został usunięty. Urzędnicy dają dowody wielkich wysiłków, zwłaszcza w okresie likwidacji skutków 5-cioletniej wojny. Mówca wzywa emigrację do zrealizowania jedności i zbudowania jednej wielkiej organizacji, która przemawiać będzie w obronie jej słusznych praw.

POSIEDZENIE POPOŁUDNIOWE 28 MAJA

Przewodniczący P. Szczerbiński. — Przemawia referent Komisji Statutowej p. Szejdek. Komisja Statutowa uchwaliła jako podstawę swych uchwał Statut z roku 1938. Poprawki wnosi p. Jesionowski i projektuje poddać pod głosowanie wysunięte projekty nazwy nowej organizacji:

1) Centralny Związek Polaków we Francji proponowaną przez niego.

3) Narodowy Związek Polski we Francji, w myśl wniosków Komisji.

Poza tym poprawki p. Jesionowskiego: 1) w art. 3 dodać (demokratycznych), 2) Radę Związkową zmienić na Radę Główną, 3) środkiem działania skreślić, 4) w koloniach bierze udział jeden przedstawiciel na 25 - 50, 1 delegat na 500 - 1000 członków, dwóch delegatów powyżej 1000).

5) Obrady Zjazdu Walnego przyjął w całości w myśl propozycji F. R. P.

6) Do Komisji wchodzi prezesi lub wyznaczeni delegaci.

P. Jesionowski uzasadnia swój wniosek, aby nazwa była Centralny Związek Polaków, oraz wniesione poprawki.

P. Szybowicz proponuje rozstrzygnąć sprawę przez przegłosowanie obydwu propozycji.

P. Szczerbiński przemawia w sprawie głosowania.

P. Karasiński interweniuje w sprawie prowadzenia obrad.

P. Baliński ze Związku Inwalidów również interweniuje w sprawie głosowania.

P. Jesionowski raz jeszcze interweniuje w sprawie głosowania.

Wobec trudności jakie sprawia sprawdzanie głosowania setek delegatów, które zajęłoby kilka godzin czasu, p. Kalinowski proponuje zrezygnować z głosowania kartakami i zaleca głosować jawnie. Zgromadzenie uchaliło większością głosów nazwę nowej Organizacji CENTRALNY ZWIĄZEK POLAKÓW W FRANCJI. P. Jesionowski rzeka się proponowanych przez siebie zmian poprawek statutowych. Przechodzą zmiany statutu proponowane przez komisję. (Zmieniony Statut C. Z. P. drukuje się oddzielnie). Przewodniczący Komisji Wnioskowej odczytuje tekst rezolucji ideowej, którą zebrani przyjmują przez akklamację. Również został przyjęty wniosek o skreślenie w rezolucji słowa „Rząd” Lubelski.

Ks. rektor Cegielka uzasadnia rezolucję bloku katolickiego.

Ksiądz Nosal, sekretarz Generalny Zjednoczenia Katolickiego oświadcza, że Zjednoczenie znalazło wspólny język z obozem ni należącym poprzednio do Związku Polaków we Francji. Różnica poglądów pomiędzy katolikami i turowcami była merytoryczna i jest rzeczą niemożliwą, żeby w ciągu paru dni różnice zasadnicze mogły być zupełnie zatarte. To jednak przy dobrej woli można będzie osiągnąć. Niejedno porozumienie dla dobra ogólnej sprawy można przeprowadzić. Chcąc wytrącić broń z ręki przeciwników, ks. Nosal zapewnia, że nie tylko nie są przeciwni lecz przeciwnie, popierali i popierać będą wszędzie jedyny legalny Rząd Polski, urzędujący w Londynie.

P. Skrodzki oświadcza, że przystąpienie Zjednoczenia Katolickiego do Centralnego Związku nie napotka na żadne przeszkody, jeżeli zjazd zaakceptuje skład nowego Zarządu, proponowany przez Komisję matkę, a przewidujący stanowisko vice-prezesa i skarbnika dla Delegata Zjednoczenia Katolickiego.

Przed głosowaniem dyrektor Zjednoczenia Katolickiego ks. Nosal złożył oświadczenie, w którym stwierdził olbrzymi postęp w budowie jedności polskiej na emigracji. „Podczas gdy jeszcze przed pięcioma laty Zjednoczenie Katolickie i blok turowo-syndykalny rozdzielone były poważnymi różnicami: ideową i taktyczną, dziś *znaleziono wspólny język i doprowadzono do spotkania na wspólnym gruncie*. Porozumienie zostało osiągnięte. Zjednoczenie Katolickie narazie zachowuje sobie swobodę ostatecznej decyzji, ale — oświadcza mówca — niechaj przeciwnicy nasi nie myślą, że będą

mogli fakto ten wykorzystywać. Oświadczamy uroczyście, że stoimy na gruncie solidarności z Centralnym Związkiem Polaków oraz uznajemy Rząd konstytucyjny i legalny w Londynie, który niech żyje!

Po czym Zjazd zatwierdził jednogłośnie następującą deklarację, przedłożoną przez Blok Katolicki.

Zgromadzenie Narodowe Wychodźstwa Polskiego we Francji obradujące w dniach 27 i 28 maja w Paryżu uchwała następującą deklarację:

- 1) Wszystkie organizacje społeczne, reprezentowane na zgromadzeniu Narodowym, wypowiadają uczucia swej wierności dla Konstytucyjnego Rządu Polskiego w Londynie i zapewniają go o swym pełnym poparciu i współpracy.
- 2) Wobec stanowiska Bloku Zjednoczenia Katolickiego, Zgromadzenie Narodowe wyraża nadzieję, że osiągnięte dzisiaj pełne porozumienie polityczne i ideowe, zostanie uzupełnione połączeniem organizacyjnym.
- 3) Zgromadzenie Narodowe uchwała zachować dla Bloku Zjednoczenia Katolickiego stanowisko 1-go wiceprezesa i skarbnika, a funkcje skarbnika powierzyć chwilowo jednemu z wiceprezesów.

Przez salę powiał duch entuzjazmu. Przemówienie kierownika Zjednoczenia Katolickiego przyjęto niemilknącą burzą oklasków po czym zebrani spontanicznie powstałi i odśpiewali hymn narodowy.

Zgromadzeni uchwalają wydanie specjalnej broszurki o Zjeździe..

Przewodniczący poddaje pod głosowanie rezolucję, opracowaną przez komisję.

REZOLUCJA IDEOWA ZJAZDU EMIGRACJI POLSKIEJ WE FRANCJI

By ofiara krwi przelana od wielu lat w wojnie nie poszła na marne, Walny Zjazd Emigracji dnia 28 maja 1945 roku uchwała co następuje:

- 1) *Naczelnym zadaniem Polskich Mas Pracujących jest odbudowa pełnej niezależności i niezawisłości politycznej Państwa i przestrzeganie w nim zasad sprawiedliwości społecznej.*
- 2) *W nowej Polsce musi być zapewniony decydujący wpływ na losy państwa masom ludowym: chłopom, robotnikom i pracownikom umysłowym. Ustrój polityczny i społeczno-gospodarczy Polski musi raz na zawsze wykluczyć możliwość uprzywilejowanych grup w państwie.*
- 3) *Ustrój Państwowy Polski oparty być musi na zasadach prawdziwej Demokracji Politycznej, gospodarczej i społecznej, której gwarancje stanowi demokratyczne przedstawicielstwo Ludowe, wybierane na podstawie bezpośredniego, równego, tajnego, powszechnego i proporcjonalnego prawa wyborczego. Odpowiedzialność Rządu przed Parlamentem, niezawisłość sądownictwa, demokratyczny samorząd o szerokim zakresie działania, wolność słowa, prasy, zgromadzeń oraz nietykalność osobista obywateli musi być zagwarantowana konstytucyjnie. W tych warunkach urządzenie polityczne i społeczne Mas Pracujących znajdują wyraz w powstaniu Rządu mas pracujących obdarzonego zaufaniem ludu i reprezentującego interesy wszystkich ludzi pracy.*
- 4) *Wpływy grup wielko-kapitalistycznych i ziemiańskich na losy Polski muszą być usunięte przez likwidację wielkiej własności ziemskiej drogą przeprowadzenia zupełnej i natychmiastowej reformy rolnej, przez uspołecznienie aparatu kredytowego i wielkich zakładów przemysłowych, przez likwidację Związków monopolistycznych: jak Kartele, syndykaty i t. d. oraz przez popieranie drobnego rolnictwa, spółdzielczości i ochronę drobnych warsztatów pracy.*

- 5) Wszystkie narodowości w Polsce zagwarantowane mieć powinny pełne prawa polityczne, gospodarcze i kulturalne.
- 6) Zrealizowany być musi postulat powszechnej i bezpłatnej oświaty dla wszystkich obywateli, a zwłaszcza dla dzieci, chłopów i robotników.
- 7) Zapewniona być musi wolność nauki i swoboda wyznań religijnych.
- 8) Wszyscy obywatele w wolnej Polsce winni mieć zapewnione prawo do pracy, ochronę pracy i zdrowia, oraz demokratyczne samorządy ubezpieczeń społecznych.
- 9) Polityka zagraniczna Polski opierać się winna na ścisłej i szczerzej współpracy ze wszystkimi wolnymi państwami świata, a w szczególności z tymi, z którymi powołana jest do zgodnego sąsiedzkiego współżycia.

Dążeniem naszym o taką Polskę jest walka o Wolność, Sprawiedliwość i Pokój.

Walka o taką Polskę jest walką o socjalizm. Zbiega się ona z walką Mas Pracujących całego świata przeciwko totalizmowi niósącemu ludom Europy kajdany i zagładę.

Walcząc o Wolność Polski walczymy o losy wszystkich uciskanych narodów, walczymy pod najszczytniejszym hasłem „Za naszą i Waszą Wolność”.

NIECH ŻYJE NIEPODLEGŁA POLSKA DEMOKRATYCZNA!

NIECH ŻYJE DEMOKRACJA I SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNA!

NIECH ŻYJE WYZWOLENIE LUDU PRACUJĄCEGO MIAST I WSI!

NIECH ŻYJE MIĘDZYNARODOWA SOLIDARNOŚĆ WSZYSTKIM LUDZI PRACY!

REZOLUCJA POLITYCZNA

Zjazd Związku Polaków i Centralnego Komitetu Walki, odbywający się w Paryżu w dniach 27 i 28 maja 1945 r. wyraża swe głębokie ubolewanie, że podczas gdy w innych krajach, okupowanych poprzednio przez Niemców i uwolnionych przez wojska sojusznicze, przywrócono prawo przyrodzone każdemu narodowi do samostanowienia o swym losie, w Polsce wojskowe władze okupacyjne, które zastąpiły najeżdżące niemieckiego, niedopuszczają naród nasz do swobodnego ujęcia w swe ręce organizację Kraju, lecz kontynuują okupację, posługując się mianowaną przez siebie grupą ludzi bez mandatu Narodu. Jedyne wolne wybory, przeprowadzone pod gwarancją wszystkich państw sojusznicznych, mogą dać wyraz woli naszego narodu.

Zjazd żąda natychmiastowego opuszczenia przez wojska okupacyjne terytorium Polski w granicach z 1939 r., gwarantowanych zarówno przez Anglię i Francję, jak również przez rząd sowiecki w myśl zawartego z nim paktu nieagresji.

Zjazd nie uznaje pod żadnym warunkiem postanowień 3-ch mocarstw w Jaltcie, niestychanie krzywdzących słuszne prawa Polski do swych odwiecznych ziem. Kresy Wschodnie nigdy nie należały do Rosji i żyły się kulturalnie i ekonomicznie z Państwem Polskim.

Jedyną władzą legalną, uznaną przez cały Naród Polski, jest Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, znajdujący się prowizorycznie w Londynie. Jest on wiernym wyrazem aspiracji polskich i słuszności praw naszego Narodu.

Żądamy natychmiastowego uwolnienia 16-tu wybitnych przedstawicieli partji demokratycznych w Polsce, aresztowanych w Polsce z pogwałceniem wszelkich praw międzynarodowych przez okupacyjne wojska sowieckie.

Pragniemy gorąco utrzymania serdecznych stosunków ze wszystkimi narodami demokratycznymi, zgodnie z istotną zasadą demokracji, tylko jako równi z równymi.

Zjazd podkreśla, że Naród Polski żywi przyjazne uczucia do Narodów Związku Sowieckiego i wyraża przekonanie, że wzajemne współzycie będzie uregulowane w ramach prawa międzynarodowego o panowanie którego w życiu państwu walczył Naród Polski ze wszystkimi narodami mitującymi wolność.

DEKLARACJA IDEOWA CENTRALNEGO ZWIĄZKU POLAKÓW uchwalona na Walnym Zjeździe w dniu 27 - 28 maja 1945 r. w Paryżu

Wychodźstwo Polskie we Francji, jako największy wolny odcinek Narodu Polskiego na kantynencie europejskim, w przetomowej chwili, w której cywilizacja zachodnia wyzwolona została z przemocy, ucisku i barbarzyństwa dziczy germańskiej, w rozumieniu ciągących na nim wobec Ojczyzny obowiązków, nawiązując do Manifestu C. K. W. z dnia 9 IX. 1944 r. dokonało ostatecznego zjednoczenia wszystkich prawdziwie polskich sił czemu dało wyraz, tworząc na Walnym Zjeździe Związku Polaków we Francji w dniu 27 i 28 maja 1945 r. w Paryżu.

CENTRALNY ZWIĄZEK POLAKÓW WE FRANCJI.

Organizacja ta obejmuje wszystkie Związki Polskie i ponad 2.000 stowarzyszeń z pięciuset ośrodków polskich we Francji.

Tym aktem Emigracja Polska jeszcze raz podkreśliła, że Rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, przebywający chwilowo w Londynie, posiada swarty i świadomy swych zadań, celów i dążeń żywioł polski do swej dyspozycji.

Aktem niniejszym Emigracja Polska stwierdza, że moralnie przestała się uważać za pokolenie służące obcym i tylko luźno związane z macierzystym pniem narodowym, bowiem koleje życia w tej wojnie dowiodły, że Polacy we Francji są nierozdzielalną częścią Narodu Polskiego. Mimo, że żyją na obcej ziemi — przeszli, aczkolwiek w znacznie mniejszym stopniu, podobne losy jak rodacy w kraju. Podobnie jak w Polsce, emigrant we Francji narażony był na deportacje do Niemiec, na przymusowe roboty, na przesładowania, więzienie i tortury w kaźniach Gestapo. Podobnie jak w Polsce — walczyliśmy tu w szeregach podziemnej P. O. W. N., która podobnie jak Armia Podziemna w Kraju, kierowana była przez Rząd Polski w Londynie. Obowiązek swój wobec Ojczyzny wypełniliśmy, płacąc zań boleśnie stratami setek pomordowanych, więzionych, torturowanych i deportowanych naszych rodaków.

Polacy we Francji są zdania, iż polityka zagraniczna Rządu Rzeczypospolitej nadal winna zmierzać w kierunku zapewnienia Polsce pełnej suwerenności i nienaruszalności terytorium oraz przywrócenia Polsce odwiecznych dzielnic piastowych: Śląska i zachodnich dzielnic Wielkopolski, zapewnienia Polsce szerokiego dostępu do morza z uzyskaniem wielkich portów; polityka ta powinna dążyć do usunięcia z granic Państwa napływowej ludności niemieckiej bez względu na czas jej przebywania na ziemiach polskich. Polacy we Francji uważają, że Polska powinna w myśl swej misji dziejowej utrzymać przynależność do cywilizacji zachodniej, oraz pogłębić stosunki przyjaźni ze wszystkimi demokratycznymi państwami. W dziedzinie zabezpieczenia pokoju światowego Polska, najbardziej przez swe położenie geopolityczne narażona na ciągłe najazdy, winna brać udział, jako państwo pierwszorzędne, w organizacji bezpieczeństwa powszechnego oraz dążyć do zbliżenia gospodarczego, politycznego i kulturalnego ze wszystkimi państwami Europy środkowej, południowej, i północnej, których wolność podobnie jak nasza, jest stale zagrożona.

Polacy we Francji, podobnie jak cały Naród Polski, którego

wyrazicielem jest Rząd Polski, nie żywią nieprzyjaznych uczuć do Narodu Rosyjskiego i innych narodów Związku Sowietckiego, z którymi pragną nie tylko poprawnych stosunków sąsiedzkich, ale i prawdziwie szczerze przyjaźni, opartej na wzajemnym poszanowaniu granic i suwerenności państwowej narodów. Polacy we Francji ani ich przedstawicielstwo — Centralny Związek Polaków we Francji — nie uznają nigdy żadnych aktów międzypaństwowych, ani żadnych zmian granicznych, które przeprowadzane są w oparciu o siłę, a nie w drodze demokratycznego porozumienia i układów. W chwili obecnej nawet plebiscytowe rozwiązanie uważalibyśmy za krzywdzące dla Narodu Polskiego, bowiem stawiałoby ono wątpliwość Wilna i Lwowa, odwiecznych bastionów kultury polskiej na naszych kresach, z których deportowano miliony Polaków, oraz prawomocność dobrowolnie zawartego traktatu ryskiego zwłaszcza, że wytworzone obecnie warunki nie gwarantują przeprowadzenia plebiscytu w atmosferze pełnej niezależności.

Zorganizowane masy polskie z najwyższym oburzeniem odwracają się od tych wszystkich, którzy wszedłszy na drogę magnackiej Targowicy, zaprzedały niemal połowę Polski z 11 milionami obywateli polskich w obcą niewolę, przedstawiając to jako dobrodziejstwo dla Polski. Uważamy P. K. W. N. za narzędzie polityki zagranicznej obcego mocarstwa a t. zw. „Komitet Lubelski” za czynnik zgubny dla Narodu i Ojczyzny. I dlatego ogół Polaków we Francji nigdy nie uznaje żadnych umów i traktatów zawartych przez ten Komitet; godzą one bowiem w dobro i niezależność Państwa Polskiego.

Polacy we Francji składają hołd bohaterom Armii Alianckim, które mierząc i rozbijając siły hitlerowskie i faszystowskie, niosące zagładę światu, obroniły demokrację, wolność i cywilizację. Przesyłając pozdrowienie zwycięskim narodom, Polacy we Francji domagają się dla Narodu Polskiego takich samych praw zwycięscy, bowiem Naród nasz poniósł w tej wojnie najcięższe i najkrwawsze straty, a oddanie go pod wpływ i zależność od obcych przekreśliłoby celowość tej wojny i celowość tych niezliczonych ofiar, którymi prawa do wolności, kultury i do demokracji okupiono.

Polacy we Francji, zżyci z demokracją francuską, odbudowującą ten kraj, przesiąknięci do głębi ideami wolnościowymi i tradycjami tolerancji polskiej, w najwyższym uznaniem popierają przyjęte przez Rząd Polski projekty polskich mas pracujących w kraju, dotyczące daleko idących reform politycznych, społecznych, przemysłowych, kulturalnych i reformy rolnej w duchu najbardziej demokratycznym, uwzględniających równość praw wszystkich warstw Narodu i zapewniających wszystkim Polakom w wolnej ziemi polskiej równość ciężarów w stosunku do państwa jak i równość przywilejów. Popieramy jak najgoręcej ideę upaństwowienia ciężkiego przemysłu, kopalń, banków, uspołecznienia życia gospodarczego, stworzenia włościanstwu warunków egzystencji przez likwidację wielkich posiadłości ziemskich i przydzielenie ziemi bezrolnym dla stworzenia samodzielnych gospodarstw rolnych.

Ogół Polaków we Francji domaga się od Narodów Zjednoczonych a przede wszystkim od kierowników Anglii, Stanów Zjednoczonych i Francji zapewnienia Polakom, którzy zechcą, swobodnego poprotu do Polski wyzwolonej spod obcej okupacji, a od Rządu Polskiego by reemigracja odbywała się w sposób zorganizowany i by Polacy z Francji wracali na z góry przewidziane placówki, na których kwalifikacje ich mogłyby od razu być wykorzystane dla dobra Państwa. Wszelkie związane z tym sprawy, a zwłaszcza sprawy ubezpieczeń społecznych i likwidacji majątków winny być zabezpieczone w drodze specjalnych konwencji z Francją.

Dla tych, którzy pozostaną we Francji, od władz tego kraju

w obronie którego i o wyzwolenie którego Polacy walczyli z bronią w rękę, należy uzyskać zapewnienie wolności szkolnictwa polskiego, pracy, zrzeszeń, wypłat rent ofiarom działań wojennych i praw czynnych dla Polaków w związkach i syndykatach zawodowych. Sprawa przyjmowania obywatelstwa francuskiego jest sprawą osobistą, a utrudnienia administracyjne nie powinny być stosowane wobec Polaków jako narzędzie represji. Należy również zapewnić pełną opiekę starcom, wdowom i sierotom i uregulować wypłaty rent cywilnych, wojskowych i inwalidzkich i t. p.

Centralny Związek Polaków, powstający z rozszerzenia Związku Polaków do którego przystąpiły organizacje grupujące się CKW. — jako jedyna Naczelna Reprezentacja Społeczna Polaków we Francji, zapewnia Rząd bratniej Republiki Francuskiej o swój najgłębszej lojalności, życzliwości i gotowości pracy dla Niej; zapewnia też Rządy Narodów Sprzymierzonych o szczerym i serdecznym uznaniu dla ich osiągnięć w tym dziejowym konflikcie światowym, wyrażając zapewnienie, że wspólnie z nimi Polacy dążyć będą ku ostatecznemu zwycięstwu wolności nad niewolą, prawa nad przemocą, kultury nad barbarzyństwem, ku zwycięstwu prawdziwej demokracji nad wszelkimi totalizmami.

Rząd Polski i Naród Polski zapewniamy, że z tej drogi, którą nakreśliliśmy, w dążeniu do istotnego wyzwolenia Ojczyzny i do wyzwolenia jednostki w Polsce, w dążeniu do zachowania pełnej niepodległości i suwerenności Państwa, nie zajdziemy, gotowi dla tych ideałów, o które Naród Polski walczy od półtora wieku, oddać siebie i mienia nasze”.

ZGROMADZENIE PRZYJMUJE REZOLUCJĘ PRZEZ AKLAMACJĘ.

Komisja matka proponuje następują skład nowego Zarządu: *Baran Wawrzyniec*, prezes. *Kalinowski Piotr*, sekretarz generalny. *Piotrowski Henryk*, zastępca sekretarza.

Wiceprezesa: *Leszisz Sylwester*, *Konopczyńska Katarzyna*, *Kędzia Franciszek*, *Skrodzki Aleksander*. Jedno miejsce vice-prezesa i urząd skarbnika zarezerwowano dla Zjednoczenia Katolickiego. Zastępca skarbnika został wybrany p. *Jesionowski Stefan*.

Do Komisji Rewizyjnej: pp. *Felisiaka*, *Budzyński Stefan*, *Jasiński*, *Koralewski* i *Kubsa*.

Do Sądu Koleżeńskiego: pp. *Mikołajczaka*, *Radolę*, *Jędrzejewskiego*, *Czacharowskiego* i *Kmiećka*.

W Radzie Głównej zarezerwowano miejsca dla przedstawicieli 15-tu okręgów. Zebrani przyjmują propozycję komisji przez akklamację.

Przewodniczący dziękuje zgromadzonym za uchwały i prosi nowo wybrany Zarząd do stołu prezydialnego.

P. Prezes *Baran*, dziękuje za wybór i zwraca szczególną uwagę zgromadzenia na przełomową chwilę, jaką stanowią postanowienia Zjazdu dla sprawy polskiej. Zjednoczenie Emigracji wykazało wysokie wrobiecie społeczne i polityczne wychodźstwa, które zastępuje opinię publiczną Polski, pozbawionej obecnie głosu. Emigracja, która niedawno jeszcze prowadziła walkę z okupantem pragnie prowadzić walkę dalej o Polskę wolną i demokratyczną w dawnych granicach na wschodzie, a poprawionych na zachodzie. Wskazuje na ogromne wysiłki jakie czekają jeszcze emigrację w tym względzie i apeluje do ducha współpracy emigracji.

Zgromadzenie intonuje hymn narodowy.

Z sali wychodzi wniosek o urządzenie składki na powracających jeńców i deportowanych. Wniosek ten znajduje powszechny poklask.

P. Helczyński, prezes Światowego Związku Polaków z zagranicy winażuje Zjazdowi powziętych w obywatelskim duchu uchwał i mocnego stanowiska w stosunku do sprawy polskiej.

P. Min. Kawałkowski, wyraża swą wielką radość z uzyskanego Zjednoczenia wychodźstwa różnych poglądów i oświadcza, że uchwały, oklaskiwane przed chwilą przez zgromadzonych, zalegalizowały wszystkie jego poczynania, jako szefa organizacji tajnej, organizacji, która była już pierwowzorem zjednoczenia. Zjednoczona emigracja w Centralnym Związku Polaków stanowi wielką i potężną siłę. Każdy emigrant będzie mógł z podniesioną głową odeprzeć zarzuty, że delegatów tu spędzono i zmuszono do głosowania. Chodźi o to, w jakim duchu rozejdzie się zjazd. „Reprezentujcie ruch oporu”, mówił, z którym liczyli się sojusznicy. Musicie rozjechać się w przyjaźni i bez zarzutu... Wybory były dokonane w sposób demokratyczny, a obrady były prowadzone wśród całkowitej swobody. Fakty te dają zarządowi siłę do przemawiania w imieniu całej Polonii we Francji. Niech żyje Zjednoczenie Emigracji pod egidą prawowitego Rządu w Londynie”.

Związek Kupców i Rzemieślników Polskich deklaruje na sali ofiarę w wysokości 20 tysięcy franków na rzecz powracających jeńców i deportowanych, ponadto indywidualne składki dały 11.653 fr. czyli razem zebrano na ten cel 31.653 fr.

Przewodniczący Dziękuje byłemu Zarządowi Związku Polaków, pp. Świtalskiemu i p. Moszczyńskiemu oraz wszystkim współpracownikom za pracę dla dobra organizacji.

P. Skrodzki poleca zgromadzonym wysyłać listy do Ministerstwa Informacji z prośbą o udzielanie pozwoleń na wydawanie pism Polskich.

W końcu, p. Baran dziękuje wszystkim swym kolegom z C. K. W. za ich pełną poświęcenia współpracę.

Podstawą obrad Komisji wnioskowej były wnioski złożone przez Związek Rolników Polskich, Związek Kupców i Rzemieślników Polskich, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Inwalidów Wojennych R. P. Delegatki Organizacji Kobięcych, Związek Bractw Kurkowych, Polski Związek Piłki Nożnej, 9 Okręgowych Komitetów Walki i 27 Miejsowych Komitetów Walki. Na podstawie tych materiałów Komisja Wnioskowa opracowała szereg rezolucji i dezyderatów, określających stanowisko emigracji polskiej w sprawach społecznych, gospodarczych, kulturalnych i które są rozwinięciem zasad, wyłożonych w deklaracji ideowej i politycznej.

APEL DO PRASY

Przeszło pięciuset delegatów, reprezentujących życie społeczne i polityczne sześciuset-tysięcznej rzeszy wychodźstwa polskiego we Francji, zwraca się do prasy całego świata z gorącym apelem o obronę narodu polskiego i najbardziej elementarnych praw do istnienia, zagrożonych w chwili obecnej bardziej, niż kiedykolwiek. Od blisko sześciu lat naród polski walczy niezłomnie o realizację tych ideałów wolności, sprawiedliwości i demokracji, w imieniu których Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Francja i szereg innych narodów wystąpiło przeciw przemocy nazistowskiej. W walce tej, prowadzonej narównu na polu bitew, jak w codziennym, uporczywym zmaganiu się organizacji podziemnych naród polski dał z siebie maksimum swych sił i ofiarności, ponosząc straty, przekraczające w samych tylko zabitych i wymordowanych 25 % ludności przed wojny. Mimo tego i wbrew wszelkiemu poczuciu sprawiedliwości i ludzkości naród nasz w chwili ostatecznego zwycięstwa Aliantów nad Niemcami nie doczekał się ani wolności, ani niepodległości. Mimo ostatecznej klęski Hitlera Polska nie przestała być krajem okupowanym, a wola narodu polskiego nie znajduje żadnego wyrazu w

jednostronnych rozstrzygnięciach i postanowieniach czynników, kierujących się nie zasadami prawa, lecz siłą. Przeszło półmilionowa emigracja polska we Francji zwraca się za pośrednictwem swego Walnego Zjazdu do tych wszystkich organów prasy międzynarodowej, którym drogę są zasady wolności, sprawiedliwości i demokracji, z prośbą o obronę narodu, który pierwszy porwał za broń w obronie kultury i cywilizacji, a dziś stoi ponownie wobec perspektywy ostatecznej utraty prawa do samodzielnego istnienia i swobodnego rozwoju.

SPRAWY WALKI O WOLNOŚĆ NARODU.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków we Francji, reprezentując całe zorganizowane prawdziwie polskie wychodźstwo, uroczysto stwierdza, że nigdy nie uzna siłą narzuconej Polsce granicy wschodniej i grupy ludzi, którzy posiadając obywatelstwo obcego mocarstwa, trzymają kraj w ucisku i terrorze niemniejszym od tego, jaki panował pod rządami Gestapo.

Delegaci Wychodźstwa Polskiego zwracają się do opinii świata ze zdumieniem, że ani jedno z demokratycznych społeczeństw cywilizowanego Zachodu nie zaprotestowało stanowczo przeciw totalistycznym metodom, stosowanym na ziemiach polskich, przeciw masowym deportacjom do obcego państwa, tak żywo przypominającym deportacje do hitlerowskich Niemiec, przeciw rozstrzeliwaniu, więzieniu i deportowaniu bohaterów Polskiej Armii Krajowej. We Francji ludzie, którzy wyszli z ruchu oporu rządzą krajem — w Polsce narzucone marionetki rządzące, bohaterów ruchu oporu, którzy walczyli przez długich pięć lat okupacji z hitlerowskim najeźdźcą, tępią tak samo, jak prześladowali ich gestapowcy i SSmani.

Walny Zjazd zapewnia legalne Władze Rzeczypospolitej, że Emigracja Polska we Francji zawsze popierać będzie wszystkie jego dążenia do osiągnięcia sprawiedliwości dla Narodu Polskiego, praw zwycięzcy i takich praw, jakie się należą najlojalniejszemu sojusznikowi, który nigdy w tej wojnie nie shańbił się jakimkolwiek paktowaniem z Niemcami.

Byłoby najwyższym cynizmem, by w wyniku zwycięskiej wojny Polska miała stracić więcej, niżeli nawet traciła, gdy czwartego rozbioru dokonywali wspólnie zaprzyjaźnieni wówczas p. Motow i p. Ribbentrop.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków, w składzie 500 delegatów Związków i wszystkich zorganizowanych ośrodków półmilionowego Wychodźstwa Polskiego we Francji przesyła wyrazy najwyższej miłości uznania i podziwu dla bohaterskiej Armii Polskiej, która wszystkimi szlakami ciągnęła na wszystkie fronty świata, walcząc o najszczytniejsze ideały demokracji i wolności na lądzie, na morzu i w powietrzu, wszędzie okrywając chwałą sztandary polskie.

Dumni, iż synowie Emigracji umożliwili odtworzenie Armii Polskiej we Francji w r. 1935 i zasilili jej szeregi w r. 1944-45 — ślemy Naczelnemu Wodzowi, Korpusowi oficerskiemu i wszystkim żołnierzom nasze braterskie pozdrowienia.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków we Francji, reprezentujący wszystkie prawdziwie narodowe żywioły polskie, wyraża najgłębszą cześć, podziw i uznanie dla nadludzkiego bohaterstwa Polskiej Armii Podziemnej, która z tak wspaniałym zaparciem się siebie przez pięć lat niewoli hitlerowskiej toczyła nieustępliwą walkę z najeźdźcą, przyczyniając się waleśnie do zwycięstw rosyjskich na ziemiach polskich, a tym samym do wygrania wojny.

Walny Zjazd z najwyższym oburzeniem piętnuje współczes-

ných targowiczán, którzy najlepszych z dobrych synów Ojczyzny osmielają się prześladować i zniestawiać imię, darzone czią na całym świecie.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków we Francji wyraża głęboki hołd i uznanie dla Polskiej Organizacji Walki o Nieodległość oraz jej wodzów i członków za brawurową i pełną bohaterstwa i poświęcenia postawę w walce z Niemcami we Francji.

Walny Zjazd domaga się, by nazwiska ofiar P. O. W. N. były uwiecznione w sposób trwały, a któraś z jednostek Polskiej Armii regularnej by była nazwana imieniem POWN.

Walny Zjazd stwierdza, że Szefostwo i członkowie P. O. W. N. dobrze się zastużyli Emigracji, Polsce i wolności świata.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków we Francji, reprezentujący całe zorganizowane Wychodźstwo Polskie we Francji, stojące na platformie nienaruszalności granic Rzeczypospolitej, konstytucyjnej legalności Rządu Polskiego, w obecności 500 delegatów, reprezentujących 31 wielkich Związków, 2000 stowarzyszeń i około 500 zorganizowanych ośrodków polskich wyraża niekłamany podziw i uznanie dla bohaterskich armij sojusznicznych, które dzięki brawurze, dzielności i poświęceniu żołnierzy zniszczyły współczesnych Niemców.

Walny Zjazd wyraża dumę, że na wszystkich frontach świata, na morzu, lądzie i w powietrzu obok zwycięskich oddziałów sojusznicznych kroczyły wytrwale dywizje polskie, których takie zwycięziny jak Tobruk, Monte Cassino, Falaise, Breda i t. d. przyczyniły się do wspólnego zwycięstwa.

Walny Zjazd Polaków we Francji wyraża przekonanie, że zawarte na polach bitew braterstwo krwi przekształci się w wieczyste braterstwo ludów, złączonych umiłowaniem wspólnych ideałów wolnościowych i demokracji.

JEDNOŚĆ POLSKIEGO WYCHODZTWA.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków stwierdza konieczność nawiązania bliskiego i trwałego kontaktu ze skupiskami emigracji polskiej w Stanach Zjednoczonych A. P., w Kanadzie Ameryce Południowej oraz z najbliższymi terenami w Belgii, Holandii, Szwajcarii i zachodnich Niemczech. Kontakt ten nie powinien ograniczać się jedynie do stosunków uczuciowych, lecz stanowić próbę wspólnych rozwiązań konkretnych zadań i wzajemnego radzenia sobie w warunkach, jakie wytwarza przymusowy pobyt zagranicą.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków z zagranicy poczuwając się do solidarności ze wszystkimi terenami emigracyjnymi i uznając, że wszyscy Wychodźcy nasi we Francji należą do wielkiej narodowej rodziny polskiej, potwierdza przynależność Centralnego Związku Polaków we Francji do Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

ZAGADNIENIE REEMIGRACJI.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków stwierdza, że Wychodźstwo Polskie, naczelne Władze Organizacyjne i Rząd Polski staną wobec trudnego zagadnienia, którym będzie reemigracja Polaków do Kraju i które prędzej czy później stanie się aktualnym. Całe Wychodźstwo żyje tą nadzieją, że już niedługo bramy zamartwychwstałej, wielkiej, całej, demokratycznej Polski zostaną szeroko otwarte dla wszystkich, którzy pragną brać udział w odbudowie kraju zniszczonego przez rządy barbarzyńców faszystowskich i totalistycznych. O ile Rząd Polski postanowi przeprowadzić reemigrację na wielką skalę, Walny Zjazd uważa, że:

każda rodzina, posiadająca dobytek ruchomy powinna otrzymać bezpłatny przewóz rzeczy; jeżeli idzie o majątki nieruchome to w odpowiednich konwencjach powinno być ustalone zabezpie-

czenie mienia polskiego, swoboda przekazywania pieniędzy, prawo sprzedaży majątków z wykluczeniem konjunkturalnych spekulantów; każda rodzina, wracająca do Polski powinna mieć w Polsce zapewniony dach nad głową i pracę, by nie stać się ciężarem lub nie być zdaną na łaskę losu; w organizowaniu powrotu powinny być uwzględnione kwalifikacje poszczególnych emigrantów, aby każdy był wykorzystany w Polsce z największym pożytkiem dla gospodarki Kraju; rodziny niemieckie, osiadłe na ziemiach zrabowanych prawym właścicielom winny być niezwłocznie usunięte, a gospodarstwa, w razie zaginięcia tych właścicieli przyznane wychodźcom powracającym do kraju; nie należy podejmować powrotu do Kraju na własną rękę, bowiem może to wywołać chaos i zamieszanie; dla spraw reemigracyjnych Zarząd Główny Centr. Zw. Polaków winien stworzyć specjalne biura w terenie, w których kandydaci do podróży będą mogli otrzymywać niezbędne informacje, załatwiać sprawy z władzami francuskimi, jak sprawy rent inwalidzkich, rent starości, ubezpieczalni i t. d. ;

Walny Zjazd domaga się, by wszyscy Rodacy, wracający do Kraju, mieli zapewnioną opiekę w czasie podróży; transporty powinny odbywać się pod kontrolą Centralnego Zw. Polaków; Walny Zjazd już z góry odrzuca wszelkie kombinacje, jakich mogą chcieć dokonywać na tym tle różne biura podróży, nie mające najmniejszego kontaktu ani nie współpracujące z Centralnym Związkiem Polaków. Walny Zjazd domaga się już teraz zapewnienia, że małoletni, robotnicy, inwalidzi pracy będą otrzymywać w Polsce renty podwyższone, o ile władze francuskie podwyżki wprowadzą. Robotnicy, którym się zalicza lata pracy w Polsce i we Francji powinni mieć renty scalone; gdy zachodzi sprawa czasokresu przepracowanego, winno się wybierać ten kraj, w którym robotnik przepracował więcej lat. Walny Zjazd domaga się, by wyjeżdżającym Polakom zabezpieczono renty za lata przepracowane we Francji, by nie stało się z nimi to, co było ze starcami, przybyłymi do Francji z Niemiec. Dotyczy to również i tych robotników polskich, którzy w następstwie wojny, a więc zmobilizowanych w Armii Polskiej, deportowanych do Niemiec, aresztowanych i więzionych w obozach koncentracyjnych, nie pracowali; tej kategorii należy zaliczyć lata uwięzienia jako lata pracy.

SPRAWA SZKOLNICTWA.

Walny Zjazd Polskiej Emigracji we Francji stwierdza, iż w zakresie szkolnictwa należy dążyć do uzyskania dla szkoły polskiej statutu prawnego od Republiki Francuskiej, gdyż istnienie szkolnictwa naszego nie może opierać się jedynie na nie mających znaczenia prawnego zobowiązaniach poszczególnych przemysłowców. Prócz szkolnictwa kształcącego w zakresie przedmiotów polonistycznych na poziomie szkoły powszechnej, które objąć powinno wszystkie dzieci polskie we Francji, istnieć winno polskie szkolnictwo średnie, dające prawo uczelni francuskich, na wzór obecnego gimnazjum w Villard-de-Lans. Należy zorganizować kształcanie w przedmiotach polonistycznych wszystkich uczniów Polaków uczęszczających do francuskich szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych. W tym samym kierunku należy również rozwinąć planową i stałą opiekę nad młodzieżą akademicką na wyższych uczelniach francuskich.

Walny Zjazd domaga się kategorycznie, aby zarządy zakładów naukowych polskich oraz burs polskich przy przyjmowaniu kandydatów liczyły się z opinią wydaną przez Centralny Związek Polaków.

SPRAWY KULTURALNE.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków stwierdza, że Emigracja polska we Francji jest społeczeństwem, które posiada

wszystkie grupy społeczne, w większości swej wywodzące się z klasy robotniczej. Praca nad planową rozbudową społeczeństwa polskiego we Francji we wszystkich kierunkach jest najważniejszym zagadnieniem w chwili bieżącej. Powinna powstać w najbliższym okresie społeczna komórka planowania, wyłoniona przez samą emigrację, świadomą swych zadań i dojrzałą do kierowania własnymi sprawami.

Półmilionowe społeczeństwo polskie we Francji winno dbać, by z szeregów robotniczych wychodziła inteligencja wychodźcza. Należy ułatwiać zdolnej młodzieży nie tylko kształcenie się na wyższych uczelniach, ale i umożliwiać egzystencję inteligencji zawodowej. W pierwszym rzędzie zachodzi potrzeba stałego dopływu polskich nauczycieli i innych pracowników kulturalnych. Koniecznym jest, by emigracja polska miała swoich lekarzy, adwokatów, księży i t. d.

Należy przeprowadzić jak najszybciej zcalanie wszystkich grup Polaków, którzy znaleźli się we Francji, a więc dawnej emigracji zarobkowej, emigracji wojennej z 1939-40 roku oraz kilkudziesięciu tysięcy deportowanych.

Delegaci, zebrani na Walnym Zjeździe wyrażają przekonanie, że jednym z najważniejszych i najpilniejszych zadań organizacji społecznych we Francji jest zwiększenie szerzenia pracy kulturalnej wśród wychodźstwa. Należy przede wszystkim rozwinąć i oprzeć na trwałych podstawach pracę oświaty pozaszkolnej, obejmującej przede wszystkim szerokie grono dorastającej młodzieży. Związki kulturalno-oświatowe winny ożywić i skoordynować swą działalność w dziedzinie bibliotekarstwa, teatrów, chórów, świetlic, akcji odczytowej. Wszelkie obchody i rocznice winny być wykorzystywane dla pielęgnowania polskich obyczajów ludowych i strojów regionalnych.

Francusko-Polskie T-wo Wydawnicze i Księgarnia Polska w Paryżu lub dalsze tego typu placówki winny planować i przygotować akcję wydawnictwa książek i broszur w porozumieniu z Centralnym Związkiem Polaków.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków we Francji stwierdza ze zdziwieniem, iż w okresie okupacyjnym Polacy lepiej byli obsługiwani przez tajną prasę niżli obecnie, gdy są warunki jawnego wydawania pism. Mimo, że pod okupacją drukowaliśmy kilkanaście tajnych periodyków, Wychodźstwo polskie nie uzyskało dotychczas prawa do posiadania własnego dziennika, a z wychodzących pism tygodniowych trzy, władze francuskie zamknęły. Stwierdzając ten fakt z najwyższym oburzeniem, Walny Zjazd, w którym biera udział przedstawiciele z całej Francji, w większości członkowie Polskiego Ruchu Oporu, domaga się stanowczo poczynienia energicznych kroków dla uzyskania prawa wydawania pisma codziennego, przywrócenia prawa druku zawieszonych tygodników w Lyonie oraz zapewnienia przydziału papieru dla wydawnictw związkowych.

SPRAWY MŁODZIEŻOWE.

Delegaci zorganizowanego Wychodźstwa, zebrani na Walnym Zjeździe Centralnego Zw. Polaków we Francji, stwierdzają, że organizacje młodzieży, których działalność w czasie wojny wybitnie osłabła, muszą się odrodzić na nowych podstawach. W szczególności należy dążyć, by kierownictwo tych organizacji objęli przodownicy, którzy wyszli z szeregów emigracji oraz by stowarzyszenia młodzieżowe stały się samowystarczalnymi. Organizacje powinny dążyć do tego, by posiadać w swych szeregach młodzież dorastającą, pracującą zarobkowo. System istnienia na wychodźctwie jednej tylko organizacji młodzieżowej Walny Zjazd uznaje za nie zdrowy, jednakże nie pochwała zbytniego przerostu orgu-

nizacyjnego. Zorganizowana młodzież polska winna utrzymywać kontakt stały poprzez swe organizacje ze stowarzyszeniami młodzieży francuskiej.

„Biuletyn Młodzieży i jej Przodowników”, wydawany przez Zw. Polaków i będący jedynym pismem tego typu we Francji, młodzież czyta chętnie i rozchwytuje go z zadowoleniem. Walny Zjazd wyraża gorące życzenie, by Zarząd Główny uczynił wszystko, by „Biuletyn” wychodził częściej i w większym nakładzie. Przyczyni się to poważnie w podtrzymywaniu pracy społecznej w stowarzyszeniach, dopomoże wychowawcom w planowaniu prac oraz może zachęcić młodzież niezorganizowaną do wstępowania w szeregi stowarzyszeń.

Ponieważ organizacje młodzieżowe nie posiadają sprzętu sportowego, a zakup jest możliwy tylko na podstawie posiadanych bonów, które wydawane są klubom francuskim, do których nasze stowarzyszenia nie należą, Walny Zjazd poleca Zarządowi Głównemu, by uczynił wszystko, co będzie w jego mocy, dla uzyskania z Generalnego Komisariatu francuskiego takich bonów na zakup piłek i innego sprzętu sportowego dla naszych przesseń młodzieżowych.

Odejście do Wojska wielu działaczy młodzieżowych i kierowników organizacji daje się bardzo odczuwać w koloniach. Walny Zjazd uważa, że należy rozpocząć prace od podstaw i wychować nowy narybek na kierowników i przodowników młodzieżowych. Prowadzenie odpowiedniej akcji wychowawczej utrudnia również brak podręczników; Walny Zjazd poleca Zarządowi Głównemu poczynienie odpowiednich kroków dla uzyskania dostatecznej ilości wydawnictw światłopolu, (pism i podręczników oraz materiałów świetlicowych).

W roku bieżącym jedna z największych potrzeb na odcinku prac młodzieżowych będzie zorganizowanie obozów międzyorganizacyjnych, kursów, a w szczególności przeszkolenie przodowników młodzieżowych. Wobec wielkiego wyniszczenia młodzieży Zarząd Główny powinien energicznie przystąpić do zorganizowania we wszystkich okręgach kolonij letnich.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Walny Zjazd Centr. Zw. Polaków we Francji na wniosek Zarządu Zw. Kupców i Rzemieślników stwierdza —

Stan posiadania kupiectwa polskiego we Francji stale się zmniejsza na skutek wielkich ciężarów podatkowych i ograniczeń handlowych. Walny Zjazd apeluje do wszystkich Polaków, by w obronie stanu średniego popierali kupiectwo polskie i by zasada „Swoje do swego po swoje” stała się zawołaniem całej emigracji.

Walny Zjazd zwraca się do Władz Polskich, by na podstawie istniejących konwencji i w drodze nowych układów zapewniły spokojny rozwój polskich warsztatów rzemieślniczych i placówek handlowych, by kupiectwo — jak przed wojną — mogło nabywać i zbywać zakłady handlowe i by wszystkie dekrety rządu Vichy, godzące w dobro wycnodzictwa i Kupiectwa polskiego były zniesione, by wszystkie wyroki sądowe i administracyjne, wymierzone podczas okupacji, a zniesławiające godność i dobrą reputację Polaka, były unieważniane i by odpowiednia rehabilitacja osób, dotkniętych nastawiła w drodze odpowiednich zarządzeń, wydawanych przez władze francuskie.

Wiele warsztatów i przedsiębiorstw polskich leży w gruzach. Wiele domów prywatnych, owoc wieloletniej pracy i oszczędności emigracji jest zniszczonych. Walny Zjazd zwraca się do kompetentnych czynników polskich o spowodowanie, by wszyscy Polacy, poszkodowani przez działania wojenne otrzymali narówni z obywatelami francuskimi.

Kupiectwo polskie straciło dziesiątki milionów franków, gdy w maju 1940 r. zmuszone było do ewakuacji, a po powrocie zostało swe przedsiębiorstwa zrabowane i zniszczone. Walny Zjazd uważa, że władze na drodze interwencyjnej powinny poruszyć i sprawę tego „pillage”.

Walny Zjazd domaga się, by w drodze umów z Rządem francuskim uzyskano dla wdów i żon deportowanych i zaginionych prawo prowadzenia przedsiębiorstwa na własne imię oraz by wszyscy ci, których okoliczności wojenne zmusiły do opuszczenia miejscowości zamieszkania, mogli w nowym miejscu uruchomić swe przedsiębiorstwa handlowe. Walny Zjazd domaga się zniesienia zakazu dla Polaków zakładania nowych warsztatów rzemieślniczych i handlowych, gdyż zakaz taki uniemożliwia Polakom we Francji poważniejszy postęp społeczny.

Walny Zjazd stwierdza, że praca gospodarcza na terenie Francji winna opierać się o zasady samowystarczalności placówek. Przy organizowaniu wysiłku polskich rolników, rzemieślników, kupców i przemysłowców dla obrony ich interesów i rozwoju istniejących placówek gospodarczych winno się stosować w najszerszym pojęciu zasady spóldzielcze. Jednocześnie Walny Zjazd wyraża przekonanie, że Emigracja winna dążyć do zwiększenia ilości samodzielnych polskich warsztatów pracy we wszystkich gałęziach życia ekonomicznego. Placówki te winny uwzględnić przede wszystkim potrzeby polskiego spożycy.

SPRAWY KOBIECE.

Walny Zjazd Centr. Zw. Polaków, uznając słuszność postulatów, zgłaszanych przez Związki kobiece, uchwała domagać się, by władze polskie poczyniły odpowiednie kroki wobec władz francuskich dla uzyskania lepszej opieki nad dziećmi polskimi, bowiem nierzadkie są wypadki, że dzieciom polskim admawia się opieki, zmuszając rodziców do naturalizacji swych dzieci.

Zjazd apeluje do władz polskich o uzyskanie zniżki opłat za karty tożsamości kobiet do wysokości opłat, uiszczanych przez kobiety francuskie, oraz o uzyskanie dla obywaterek polskich prawa do t. zw. „cartes de priorité”.

Walny Zjazd z uznaniem przyjmuje rezolucję w, której kobiety polskie domagają się kategorycznie wolnej, wielkiej, silnej, demokratycznej i suwerennej Polski, Polski takiej, jaką nam przez całą wojnę obiecywano — by krew ich mężów i synów nie przelała się nadarmo.

SPRAWY STOSUNKÓW POLSKO - FRANCUSKICH.

Walny Zjazd Centr. Związku Polaków, wychodząc z założenia, że Polacy udziałem w wojnie na ziemi francuskiej w szeregach regularnej Armii Polskiej, wieloletnią walką z okupantem w P. O. W. N., w której narówni z Francuzami ponosili bolesne ofiary, a później przyczynili się walcnie do wyzwolenia Francji przez wspaniałe wyczyny Dywizji gen. Maczka i wystąpienia oddziałów P.O.W.N., postanawia żądać od Władz Polskich, by przeprowadziły odpowiednie układy z Rządem Republiki Francuskiej dla uzyskania praw równych prawom obywateli francuskich.

Walny Zjazd stwierdza, że:

Władze Polskie powinny dolożyć starań, aby jak najprędzej przyznano Polakom t. zw. salaire unique, dodatki porodowe, zapomogi ślubne i t. d.

KARTY TOŻSAMOŚCI: opłaty za karty powinny być obniżone do wysokości opłat, pobieranych od Francuzów, a nie 400 fr. jak dotąd Polacy opłacają, chociaż ciężary społeczne jak podatki i inne świadczenia, ponosimy takie same jak robotnicy francuscy; dzieci, które nie pracują zarobkowo lub uczące się w szkołach powinny otrzymać karty tożsamości bezpłatnie.

Władze Polskie powinny obniżyć do minimum opłaty za paszporty, jak również za wszystkie sprawy załatwiane przez Konsulaty dla wychodźstwa pracującego.

SPAWY SPOŁECZNO-ZAWODOWE powinny być załatwiane przez powołaną do tego organizację, w tym wypadku Federację Robotników i E. P. i władze powinny się w tych sprawach porozumieć z powyższą organizacją.

Walny Zjazd stwierdza, że przyjmowanie obywatelstwa francuskiego czyli t. zw. naturalizację pozostawić należy każdemu emigrantowi do samodzielnej i osobistej decyzji. Ponieważ jednak ma być to wybór świadomy, należy dokładnie poinformować emigrację, jakie skutki prawne pociąga za sobą nabycie obywatelstwa francuskiego oraz w jakich warunkach dokonuje się automatyczna naturalizacja młodzieży urodzonej we Francji i co należy uczynić, gdyby młodzież pragnęła zatrzymać obywatelstwo polskie. Walny Zjazd stwierdza, iż brak informacji, dotyczących naturalizacji młodzieży urodzonej we Francji, był dotychczas powodem wielu niespodzianek i komplikacji życiowych. — Przyjęcie obywatelstwa francuskiego jest jedynie zmianą sytuacji prawnej emigranta, nie zaś zmianą narodowości; Polak z paszportem francuskim nie przestaje być Polakiem, urywają się dla niego co prawda obowiązki wobec Państwa Polskiego, trwają zaś nadal obowiązki wobec Narodu, którego nie przestał być członkiem. Tym niemniej Polak naturalizowany będzie zupełnie lojalny wobec Francji, wypełniając wszystkie obowiązki płynące z tytułu obywatelstwa, z ofiarą krwi włącznie. Że można być dobrym Polakiem i dobrym obywatelem innego nie wrogiego państwa — świadczą przykłady kilku milionów Polaków — obywateli Stanów Zjednoczonych A. P. i Kanady, z których wielu widzimy we Francji w mundurach alianckich. Walny Zjazd poleca Zarządowi Głównemu nawiązanie kontaktu z C. A. D. I. i z Association des Emigrés.

Dla załatwienia wszystkich spraw potrzebne jest już jak najszybsze zawarcie, lub odnowienie, dawniej już zawartej konwencji Polsko-Francuskiej, wiemy, że umowy polsko francuskie zostały zerwane przez rządy z Vichy i trudno jest obecnie w czasie tak wielkiego chaosu politycznego doprowadzić do nawiązania kontaktu i wszczęcia rokowań z rządem francuskim. Lecz wiemy, że Rząd Generała de Gaulle'a pozrywał i unieważnił wszelkie rozporządzenia i ustawy, wydane przez rząd Vichy, więc tym samym konwencja Polsko-Francuska z przed wojny powinna mieć przywróconą swą moc i nadal powinna obowiązywać oba rządy, potrzebne są tylko pewne dodatki i poprawki do tejże konwencji.

Nadmieniamy, że przy poprawkach starej, lub też przy nowej konwencji powinni wziąć doradczy i czynny udział przedstawiciele robotniczego wychodźstwa, a więc przedstawiciele Centralnego Związku Polaków, a to dla tego, że sami tylko urzędnicy nie mogą znać tak dobrze bolączek wychodźstwa, jak je zna robotnik.

Walny Zjazd poleca Zarządowi Głównemu, aby interweniował w sprawie nierównego wymiaru zasiłków rodzinnych dla górników. Francuskie zasiłki są nierównie większe, co jest niesprawiedliwe z uwagi na ciężką pracę cudzoziemców.

SPRAWY OPIEKI.

DEPORTOWANYCH DO NIEMIEC, których Niemcy zabrali tak z Francji, jako też i z Polski, a obecnie uwolnionych na skutek działań wojennych, należy otoczyć daleko idącą opieką, a zwłaszcza dzieci. Ludzi tych możnaby przewieźć do centrów przemysłowych, gdzieby mogli otrzymać pracę, lub też na rolę, by mogli zapracować na swoje utrzymanie, a uwolnieni w ten sposób z obozów mogliby rozpocząć normalne życie, aż do czasu powrotu do Kraju.

Walny Zjazd uważa, że należy przyspieszyć starania o otrzymanie dla INWALIDÓW Z ARMII POLSKIEJ z 1939 i 1940 r. należnych im rent, których dotąd jeszcze nie otrzymują. Inwalidzi ci są pokrzywdzeni, gdyż przedsiębiorstwa, które ich zatrudniają, jakby z litości placą im znacznie niższą stawkę, tłumacząc się, że nie dają dostatecznej wydajności pracy. Ludzie ci posiadający niejednokrotnie po kilkoro małoletnich dzieci, mają wielkie trudności z wyżywieniem i odzieniem swojej rodziny.

Zasiłki wojskowe dla żon i dzieci, mężów w Wojsku Polskim, według stawek ustalonych, wobec niskiego przeliczenia funta szterlinga nie wystarczają na życie. Walny Zjazd domaga się, by stawki te zrewidowano i odpowiednio podwyższono.

Najbardziej pilną jest sprawa zasiłków dla rodzin, których synowie, jedyni żywiciiele poszli do Armii Polskiej. Rodziny te do listopada 1944 roku otrzymywały zasiłki, a od chwili objęcia wypłat przez wojsko w wielu miejscowościach nie otrzymują już szósty miesiąc nic mimo starań i obietnic.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków, jako reprezentant interesów całego wychodźstwa domaga się ostatecznej likwidacji wszelkich zobowiązań Rzeszy Niemieckiej wobec robotników polskich, którzy pracowali w Niemczech przed wyjazdem do Francji. Należy domagać się, by sumy należne górnikom i robotnikom polskim zostały wyegzekwowane przez aliantów i włączone do warunków finansowych ustalonego z Niemcami pokoju. Emigracja wyraża nadzieję, że sprawą tą zajmą się energicznie nie tylko władze polskie, lecz że zainteresują się nią również władze francuskie, a to z tego tytułu, iż przerwa w płatności rent i inne komplikacje wynikły z raptownego opuszczenia przez robotników polskich terenu Rzeszy spowodowanego potrzebami gospodarczymi, ówczesnej, zrujnowanej poprzednią wojną Francji.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków we Francji wyraża solidarność z francuskim ruchem zawodowym. Wyrażając ubolewanie, że ustawodawstwo demokratycznej Francji nie pozwala na tworzenie cudzoziemskich związków zawodowych, chroniących specjalnie interesy robotnika emigranta, wychodźstwo polskie pragnie współpracować z C. G. T. Robotnik polski we Francji na roli, w kopalni, czy w fabryce nie chce być konkurentem swego francuskiego towarzysza pracy; dlatego też emigracja wyraża nadzieję, że CGT-tym goręcej bronić będzie interesów wychodźstwa polskiego, jako słabszego gospodarza i znajdującego się na obcym terenie.

Jeżeli polskie wychodźstwo zarobkowe ma pozostać we Francji przez dłuższy lub krótszy okres czasu po wojnie — Walny Zjazd stwierdza, iż ulec muszą zmianie zarówno warunki pracy, jak i warunki mieszkaniowe emigrantów. W tym zakresie emigracja poprzeć musi żądania francuskiego świata pracy. Inspekcja pracy — dotychczas istniejąca raczej na papierze — winna chronić tych przede wszystkim, którzy mają więcej trudności w obrocie swoich praw, a więc — cudzoziemców. Zapewniony winien być dostęp Polaków do funkcji delegatów górniczych z uwagi na ich liczebność we francuskim przemyśle węglowym, zwłaszcza w charakterze robotników podziemia.

SPRAWY WYNIKŁE Z DZIAŁAŃ WOJENNYCH I OKUPACJI FRANCJI.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków, obradujący w dniu 27 i 28 maja 1945 roku w Paryżu, domaga się:

By zdrajcy, działający na szkodę Państwa Polskiego i żerujący na Emigracji nie uniknęli zasłużonej kary po odzyskaniu Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, a obecnie powinni być usunięci ze stowarzyszeń i Związków oraz poza nawias społeczności polskiej we Francji.

By uchodźcy polscy zmuszeni do opuszczenia swych siedzib

na skutek działań wojennych (zarządzenia ewakuacyjne) i którzy utracili przez to cały lub część swego majątku uzyskali należne im odszkodowanie od Rządu Francuskiego lub Polskiego.

By dopilnowana została sprawa rent inwalidzkich dla tych, którzy zostali kalekami na skutek bombardowania, jak również i sprawa należytego odszkodowania za utracone mienie zniszczone przez bombardowanie. Wysokość rent winna być ustalona przez ekspertów sądowych.

W sprawie bieżącej opieki społecznej Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków domaga się zapewnienia udziału Związku Polaków (Okręgi) w przyznawaniu względnie odrzucaniu zasiłków łącznie z delegaturami Polskiego Czerwonego Krzyża.

Walny Zjazd domaga się przeprowadzenia dochodzeń przeciw osobom na wychodźctwie, które współpracowały z Niemcami na szkodę Państwa Polskiego i Polskiego Wychodźstwa, aby również i sprawa wymienieni otrzymali zasłużoną karę i żeby osoby te zostały wykluczone ze wszystkich Organizacji i Towarzystw Polskich.

Walny Zjazd Centralnego Związku Polaków wyraża radość, iż liczba Polaków, współpracujących z Niemcami była niezwykle mała w stosunku do liczby ludności polskiej we Francji. Tym więcej przeto należy domagać się przeprowadzić surowe ukaranie winnych stosownie do wagi ich przewinień, a przede wszystkim usunąć ich od wszelkich kontaktów z organizacjami i instytucjami polskimi. Polityka wstydliwego ukrywania nielicznych stosunkowo faktów zdrady Sprawy Polskiej jest błędna i doprowadzić może do rzucenia cienia na społeczeństwo i organizacje polskie.

Walny Zjazd Centr. Związku Polaków we Francji wyraża uznanie ustępującym Zarządom Głównym za ich działalność w czasie okupacji niemieckiej. Działalność ta, narażająca osobiście członków Zarządu Głównego na niebezpieczeństwo, pociągnęła za sobą szereg ofiar, co nie wpłynęło hamująco na tok i tempo prac. Działalność ta dała wspaniałe wyniki na wszystkich polach, wywołując w terenie uznanie dla pracy Związku w tym trudnym okresie.

Przewodniczący Zjazdu: *Piotr KALINOWSKI.*

Wiceprzewodniczący:

Szczerbiński Józef, Skrodzki Aleks. Kędzia Franc.

Spis delegatów LISTA ORGANIZACYJ

Mikołajczak Fr. — Feder. Był. Komb	Marszałek Michał — Związek Leg.
Wardega Karol	Budek Franciszek
Kędzia Antoni	Gruszczynski St. — Rada Gł. Zw. Pol.
Kiciński Ant — Zw. Rez. i B. Wojsk.	Chuderski Wacław
Cichowlas Andrzej	Ratajczak Fr. — Zarz. Gł. Zw. Pol.
Wachowiak Józef	Chakyrzak — Kat. Zw. Meżów.
Czacharowski B. — Zw. Kół śpiew.	Durczwińska Teresa — Kat. Zw. Mł. Ż.
Koralewski Sylwester	Nosalówna Janina
Lech Bronisław	Doniecówna Cecylia
Matysiak Wojc. — Zw. P. Tow. Muz.	Szyfmanowa A. — Zw. Bractwa Róż.
Olejniczak Fr.	Musiedlakowa
Schwarz Jan	Walczakówna — Katolicki Zw. Dzieci.
Mierzyńska M. — Z. P. O. K.	Nawrot
Pelcowa H.	Rakowski Feliks — Zjedn. Tow. Kat.
Ćwiokowa A.	Pogodała Hubert. — Zw. Meżów Kat.
Ciszewiczowa Z. — Zw. Rodz. Pol.	Nowak Witold — Związek Braci Kurk.
Kukielczyńska J. [Obr. Ojcz.	Ambroży Alojzy — Zjedn. Tow. Kat.
Szurmat W.	Luciak Franciszek — Kat. Zw. M. M.
Rodała Antoni — P. Z. P. N.	Majcherek Kazimierz
Makowiecki Jan	Mróz Józef
Zieliński Franc.	Piwo Marian — Związek Brac. Kurk.
Siękowski Stan. — Zw. Meżów Kat.	Piwo Józef
Gromalewski Leon — Z. N. P.	Szczerbiński Józef — Rada Narodowa.
Wyczęsany Józef	Piskorski — Zw. Tow. Teatralnych.
Jamróż Zygmunt	Tokarczyk B.
Zajac Józef — Zw. Pod. Rez.	Jędrzejowski Wł.
Turek Tadeusz	Ozorowski H. Związek Imn.
Strzemialski Józef	

Szymański —
Piechowiak — Zw. T. K. im. J. Pił,
Krawczyk —
Lewulis —
Kołczak — C. K. W. centr.
Madej — Członek Rady.
Kalinowski — Str. Pol. w Deux-S.
Schubert — Związek Strzelców.
Strauch —
Kucharski —
Lach Władysław — Zw. Of. Rezerwy
Twardowski —

OKRĘG ALES

Nowacki Maciej — Prezes okręgu.
Radwan Stefan — Sekretarz.
Franczak Jan — Skarbnik.
Węglarz Władysław — Ales-Rocheb.
Rossa Kacper — Les Brousses.
Perz Franciszek — Champelanson.
Wasiak Jan — Grand'Combe.
Sobkowiak Jak — Le Martinet.
Szopa Edward — Molières s/ Ceze.
Wawrzyniak Jan — Rochessadoule.
Gajkowski — La Royale.
Kuderski Mieczysław — Trescol.
Tomaszyk Jan — Bivert.
Tworkowski Marian — L'Argentiere.
Kłuba Bronisław — Graissessac.
Lewandowski Maks — Besseges.

OKRĘG MOULINS

Pieczynski Stanisław — Prez. Zarz. Ok.
Michalak Józef — Sekretarz.
Rakowski Wincenty — Skarbnik.
Rakiszewski Józef — Noyant.
Klepacz Stanisław — Champagnac.
Brzeziński Adam — Rosieres.
Fujarski Stefan — Montjoie.
Bednarski Roman — Commentry.
Kozlik Marcin — Messeix.
Gołbiowski Jan — La Combelle.
Małecki Jan — Montluçon.
Zgoła Antoni — Montluçon.
Drzewiecki Franciszek — Chatelet.
Matysiak Stanisław — S. Eloy les Min.

OKRĘG TULUZA

Matelski — Zarząd Okręg.
Kubiak —
Szrankiewicz —
Jędrzejczak Józef — Cagnac-les Mines
Chwaścianek Franciszek —
Soboń Józef — Blaye-lec-Mines.
Adamski Antoni —
Woźniczko M. — Zagł. Aveyron (Aub.)
Myszka M. — (Crausac)
Piątek Wawrzyn — Decazeville
Trybuś Jan — Fumel par Libos.
Jurkiewicz St. — Salsigne les-Mines.

M. K. W. DORDOGNE

Lubiński — Z. R. P.
Ważny — Z. R. P. Genissac.
Stankiewicz — St. Laurent.
Miernik — Bergeres.
Sawicki — Vigeois.
Myszkiewicz — Le Fleix.
Świerk — Pellegrue.
Lisiak — Thenon.
Borowiecki — Le Bugue.
Fras — Lenouvaile.
Kwiatkowski — Houtefort.
Zurad — Le Change.
Pułkus — Mauzac.

Ks. Makulec — Kat. Związek Młodz.
Bieron —
Ks. Nosal — Kat. Związek "Dzieci.
Dorożala — Zw. Im. Woj. Okr. P.
Sawo —
Liwicki —
Szybowicz — Przewodn. Kor. W. Fiz.
Bahyrycz — Zw. Harc. Polskiego.
Skorupski —
Śledziwski —
Nowicki — F. E. P. Zarząd Główny.
Rulo — Zw. Rezerw. i Był. Wojskow.

OKRĘG MONTCEAU-LES-MINES

Kubica Paweł — Prez. Zarz. Okręgu.
Szmatała Jan — Le Magny.
Łabędź Edward — sekretarz.
Kubiński Jan — Gautherets.
Wieczorek Edmund —
Szymała Jan — Le Magny.
Łowicki — Baudras - Essarts.
Zamiatowski Ignacy — La Saule.
Michnikowski Stan. — Bois de Verne.
Śpiewak P. — Sainte-Marg.-Blanzj.
Stawiński Paweł — Montchanin.
Polakowski Jan — La Machine.
Mielczarek Teofil.
Włodarski Jan — Gueugnan.
Szoferka Julia. — Kolo Polek.
Kulpiński Jan — Le Creusot.
Szoferka Alina — Mont.-les-Mines.

OKRĘG LYON

Inż. J. Rządowski — prez. Zarz. Okr.
Karasiński Roman — sekretarz.
Kędziński T. — skarbnik.
Matłoka S. — Lyon.
Białkowski — St. Pierre la Palud.
Staniszewski — Tarrare.
Mielczarek — Villefranche.
Malan — Vienne.
Orzeł — Livet, Gavet, Echirolles.
Fornalik — La Mure.
Góral — Ugine.
Szafran Teofil — Anney.
Gawlik Stanisława — Lyon.

OKRĘG ST - ETIENNE

Klonowski Franc. — prez. Zarz. Okr.
Szajdek Kazimierz — sekretarz.
Szydłowski Jan — skarbnik.
Masztelarz Józef — Roche la Moliere.
Frąckowiak — Beaulieu.
Piechowiak Jan — Firminy.
Rak Adam — Chambon.
Bartkowiak Leonard — Chambon.
Banach Stanisław — Ricamarie.
Kędziński Jan — Ricamarie.
Grabianowski Franciszek — Falaudiere.
Boniecki Fr. — St. Etienne, Centrum.
Szymczakowa — St. Etienne, Gr. Coin.
Szostak Michał — Soleil.
Wdowiak — Marais.
Woś Jan — Chana.
Merta Feliks — St. Chamoud.
Lewandowski Bronisław — L.Horme.
Grabski Dariusz — Lorette.
Surdej Rudolf — Roanne.
Słezak Jan — Feurs.

OKRĘG TROYES

Strzelczyk Marian — Okręg.
Rydzewski Jan — Okręg.
Stefaniak Leon — Okręg.
Łuczkiwicz Seweryn — Troyes.
Kołacz Henryk — Troyes.
Kasprzyk Fr. — Vendevyre s/Barse.
Medak Józef — Saron sur Aube.

Ciachera Jan — Sens.
 Rosicki Józef — Auxerres.
 Ciepela Stanisław — Berno.
 Szwedkowski Dom. — Sedan-Torcy.
 Warcholiński J. — Blagny p. Carignon.
 Pypec Jan — St. Dizier.
 Szywaski Stanisław — Montpothier.
 Barcik Konstant — Mouzon.
 Sadowski — Revin (Ardennes).
 Kolbecki Michał — Maricourt-Moulin.
 Szwedlewski Dominik — Okręg.

OKRĘG PARYŻ

Miller St. — O. K. R.
 Przygocki — O. K. R.
 Bąk St. — O. K. R.
 Kosiński A. — O. K. R.
 Kidon B. — O. K. R.
 Ignaczak S. — O. K. R.
 Kuligowski W. — O. K. R.
 Godon St. — O. K. R.
 Pawłowski Bolesław — O. K. R.
 Wojciechowski Fr. — O. K. R.
 Wojtasik J. — O. K. R. St. Denis.
 Szyłak J.
 Skowroński W. — O. K. R. Les Murons.
 Garbarz J. — Paryż, Anieres.
 Białkowski — Ronchon - Milhouse.
 Mrozkiewicz Stefan — Paryż.
 Wantuła Władysław — O. K. W. Paryż.
 Bahyrycz Bolesław — Paryż.
 Piekarski Jerzy — O. K. W. Paryż.
 Nurkowski Marian — Argenteuil.
 Maziarek St. — Satrauville.
 Pasiere Henryk — Aulnay sous Bois.
 Borczek Stanisław — Aulnay s. Bois.
 Foczpaniak — Okręg Paryż.
 Czerwiński — Okręg Paryż.
 Marzec T. — Paryż.
 Tomczak — Argenteuil.
 Worobiec — Paryż.
 Stachura — C. K. W.
 Skorupski — O. K. W.
 Penkacz — Argenteuil.
 Budny — Daumarie les Lys.
 Bocian — Soisson.
 Wujec — Soisson.
 Wraz — Blanc-Mesnil.
 Kiciński — Blanc-Mesnil.
 Ochman — Aubervilliers.
 Stroko — Dommarie.
 Dziłodonek — Dommarie.
 Olszewski — Viry - Chatillon.
 Stankiewicz — Pre St. Gervais.
 Baraniecki — Rohn. i Rzem.
 Dwiduk — FEP. Paryż.
 Leszek Andrzej — Paryż Zw. Kupców.
 Kopczyk — Okręg Paryż.
 Nowak — Paryż.
 Szafranski — Amiens.

OKRĘG LE MANS

Szablewski — Prezes Okręgu.
 Derewońko Henryk — Okręg.
 Kasprzak Franciszek — Tour St Gelin.
 Kuśnierek Józef — Tour.
 Rozwadowski Roman — Le Mans.
 Jastrzębski Antoni — Sainte-Janne.
 Staszak Józef — Mondeville.
 Blabuś Stanisław — Mondeville.
 Mazur Józef — Potigny.
 Kowalczyk Piotr. — Potigny.

OKRĘG METZ

Rogulski Feliks — Okręg.
 Stelmański St. — Okręg.
 Tręda Jan — Kurtagne-Wienang.
 Gawroski St. — Algrange.

Jankowski Andrzej — Joeuf.
 Kalinowski Tadeusz — Nancy.
 Kulis W. — Nancy.
 Morkiewicz Szczepan — Okr. Metz
 Szymański St. „
 Czarnecki W. „
 Bielawski J. „
 Ciesielski J. „
 Polaniec St. „
 Tudref B. „
 Trawka St. „
 Sikora W. „
 Jastrzębek W. „
 Łącki W. „
 Kuźnik J. „
 Czapka A. „
 Ciuba J. „
 Przybysz A. „
 Grochowski Cz. „
 Rak J. „
 Cygan „
 Beta J. „
 Tomczak J. „
 Przybyłowicz A. „
 Ząbek W. — Okręg Hayange.
 Rzepa Ant. „
 Urbański St. „
 Dymala — Członek R. Zw.

OKRĘG VALENCIENNES

Wypych Józef — M. K. W. Sessvalle.
 Brzechwo Jan — Okręg.
 Światowiec Wł. — Okręg Valenciennes.
 Zbierski A. „
 Szender Stan. „
 Strzałek Teresa „
 Owczarski Stan. „
 Steżaly Wojciech „
 Banas B. „
 Cukrowicz Wawrz. „
 Kosiorek Stan. „
 Guma Irena „
 Kuchno Maria „
 Michalski Fr. „
 Pera Józef „
 Cisiewicz Stan. „
 Galiński Wacław „
 Beben Fr. „
 Wilczyński Stefan „
 Mis Jan „
 Gruncik Jan „
 Mahata Ant. „
 Grzymalski Fr. „
 Kafarski Fr. „
 Grzegorzewski Z. — Okr. HKW. Gł.
 Kubiak W. — Okręg Valenciennes.
 Kostrzewski B. „
 Hałas Jan „
 Bielawny Ant. „
 Salubirski W. „
 Berent M. „
 Gaska Ludwik „
 Kuliński A. „
 Ostrowski Jan „
 Hoffman Fr. „
 Szymusiak Józef „
 Szypura Fr. „
 Maćkowski W. „
 Karpowicz Fr. — M. K. W. Haudmont.

OKRĘG BRUAY

Mikołajczyk Czesław — Bruay.
 Grześkowiak Wojciech — Okręg.
 Szymczak Wojciech — O. K. W.
 Mikołajczak Czesław — Bruay.
 Robaczynski Józef — Okręg.
 Szawlewicz Jan — O. K. W.
 Susmarski Bronisław — Okręg.

Skowroński Jan „
 Guła Stanisław „
 Wacławski Szczepan „
 Rynka Adam „
 Barczyński Jan „
 Sztapko Andrzej — O. K. W.
 Gonwa Ludwik „
 Srodecki Franciszek „
 Grzesiak Feliks „
 Kozik Stanisław „
 Grzesiak Stefan „
 Florczyk Kazimierz „
 Białcki Jan „
 Konieczny Józef „
 Pachurka Franciszek „
 Wasiński Marian „
 Podlewski Andrzej „
 Gruszka Wincenty „
 Mowany Józef „
 Stach Antoni „

OKRĘG BETHUNE

Kubiak Stanisław — Okręg Bethune.
 Spychała Wincenty „
 Malszko Jan „
 Szydłowski Feliks „
 Kołaciński Piotr „
 Chwastek Jan „
 Gabryeleczyk Jan „
 Modrzewski Józef „
 Kaczmarek Walenty „
 Wizecki Józef „
 Gaj Antoni „
 Antoniewicz A. „
 Pagowski Józef „
 Ogrodowczyk Fr. „
 Szczepański Fr. „
 Pekała Franciszek „
 Pekała Mateusz „
 Kościelnak Józef „
 Budzyń Michał — Okręg F. R. P.
 Krzywosądziak Stefan „
 Wasilewski Jan — Okręg Bethune.
 Jakubek Franciszek „
 Szwabiński St. „
 Pogorzelski St. „
 Kwońgroch P. „
 Kaczmarek Andrzej „
 Molka Józef „
 Szatny Kaz. „
 Kropacz Wacław „
 Placzkowski St. „
 Kaczmarek Stefan „
 Chojnacki Stan. „
 Wlekły Stanisław „
 Lis Walenty „
 Walski Fr. „
 Jaśniewicz Wincenty „
 Tylicki A. „

OKRĘG OSTRICOURT

Nowak Henryk — O. K. W. Ostricourt.
 Miodek Teofil „
 Bilska Anna — OKW. MKW. „ Oignone.
 Piętka Stanisław „
 Matras Józef „
 Ciesielski Michał „
 Różański Karol „
 Schabowicz Józef „
 Bugaj Józef „
 Bochenek Stefan „
 Mika Józef „
 Osieński Stefan „
 Maćkowski Józef „
 Sitek Władysław „
 Pachurka Wojciech „
 Bieria Józef „

Kałwina Pelagia „
 Szczepaniak Franciszek „
 Merkel Emanuel „
 Wosiek Ignacy „
 Kiszka St. „
 Lewandowski Władysław „

OKRĘG DOUAI

Pawłowski Adam — Okręg.
 Rutkowski Jan „
 Okoniewski M. — O. K. W.
 Kokociński „
 Babski Józef — O k r ę g.
 Roy Jan „
 Siomowicz Stanisław „
 Gaszek Jan „
 Hałupka Franciszek „
 Musielak Franciszek „
 Dupiczak Stanisław „
 Woźniak Wincenty „
 Piókan Ignacy „
 Korolewska Maria „
 Paisert Wincenty „
 Nowacki Józef „
 Bąk Józef „
 Majchrzak Józef „
 Pawlak Ludwik „
 Czerwiński Antoni „
 Więtelak Józef „
 Kuras Edward „
 Urban Franciszek „

OKRĘG LENS

Staniszewski Hieronim — Lens.
 Ostrowski Jan — C. K. W. Lens.
 Majorczyk Julian — F. R. P.
 Brzechwo Jan.
 Suski Leon — O. K. W. Lens.
 Pawlak Antoni „
 Wardęga Karol — Fed. P. Zw. O. Ojcz.
 Melles Józef — O. K. W. Lens.
 Szymkowiak Józef. — Zw. Inw. Wojsk.
 Tarnowski Aleksander „
 Maciejewski Fr. — K. T. M. „ Lens.
 Czapla Jan — O. K. W. Lens.
 Rybel Stanisław „
 Wawrzyniak Marcin „
 Rosada Szczepan „
 Przybyłek Piotr „
 Framsiewicz Piotr „
 Zemski Józef „
 Krzyżelewski Ludwik „
 Zawieja Józef — Zw. Sokołów Polkich.
 Zimny Jan — Zw. Pol.
 Jasiński Fr. — Zw. Kup. i Rzem.
 Rabiega Wojciech „
 Piotrowski Henryk — Zw. Polaków
 Jachimyk Jan — Zw. Kupc. i Rzem.
 Bergieło „
 Wiśniewski — O. K. W. „
 Szymałkowa K. — Zw. Tow. Kat.
 Musielak P.
 Konopczyńska K. — Rada Gł. Zw. Pol.
 Kunkiewiczowa Z. — Zw. Tow. Kol.
 Zelek Stanisław — O. K. W. Lens.
 Wybierała Walenty „
 Maćkowiak Fr.
 Kaczmarek Antoni — Okręg Lens.
 Krawczyk Stefan — Zw. Harc. Polsk.
 Kmieciak Józef „
 Odejga Jerzy — F. E. P.
 Kiteczka Edmund — O. K. W. Lens.
 Barski Franciszek „
 Kubala Leon „
 Budzyński Stanisław — Zw. Sok. Pol.
 Rezulak Jan — Okręg Lens.
 Górńska Augusta „

Sztajer Tomasz ,
 Ukleja Piotr ,
 Szkwadek Wiktor ,
 Grzona Fr. — Czł. C. K. W. ,
 Mellenlin Karol — C. K. W. Lens. ,
 Szczepaniak Fr. ,
 Stabiński Stanisław ,
 Bukowski Kazimierz ,
 Nawrocki W. ,
 Olszewski Grzegorz ,

Niemczycki J. ,
 Kaczmarek Florian ,

OKRĘG LILLE

Klein Antoni — M. K. W. Lille.
 Frackowiak Antoni — C. K. W.
 Feliszak Stanisław — C. K. W.
 Woźny Józef ,
 Wilkowski Roman ,
 Stolc Jan ,

OKRĘGOWY KOMITET WALKI — TULUZA

Michalczyk Jan — O. K. W. Tuluza.
 Tarchała Franciszek ,
 Ustaszewski W. ,
 Benda L. — M. K. W. Tuluza.
 Brodziak H. — Podokręg Tuluza.
 Grzegorzczak Józef M. K. W. Aucamv.
 Moskot Kazimierz — MKW. St-Loup.
 Budalewicz Jan — MKW. Dren Laf.
 Drelich St. — MKW. Villefranche.
 Jurek Jan — MKW. St Genies
 Frateczak Zygmunt — MKW. Agen.
 Kowalec Piotr — MKW. Langnac.

Gmyrek Stanisław — MKW. Tonneins.
 Ożóg Walenty — MKW. Villeneuve.
 Puchała Jan — MKW. Penne.
 Tomasik — MKW. Limoges.
 Paleolog — MKW. Bergerac.
 Barszczewski — MKW. Heutefort.
 Kubiak Roman — MKW. St. Sauveur.
 Kantecki Teodor — MKW. Astaffort.
 Sych W. — MKW. Chauvigny.
 Tomicki J. — MKW. Lesterps.
 Brodziński Józef — MKW. Castelsar.
 Głowa Piotr — MKW. Marmande.

ZWIĄZEK ROLNIKÓW POLSKICH

Lesisz Sylwester — Zarz. Gł. ZRP.
 Jankowski Aleksander ,
 Bąk Szczepan ,
 Kupś Józef — ZRP. Okr. Tuluza.
 Pytlarczyk M — ZRP. Koło Tuluza.
 Łyśko Jan — ZRP. Koło Montereynieu.
 Mamak St. — ZRP. Koło Baziege.
 Szuba Wł. — ZRP. Koło Puylaurens.
 Wiśniewski A. — ZRP. Koło L'Isle-Jour
 Bretner W. — ZRP. Koło Mondoville.
 Sukiennik Antoni — ZRP. Koło Agen.
 Lach Wojciech — ZRP. Koło Laugnac.
 Kuras Franc. ZRP. Koło Tonneiny.
 Drejski Jan — ZRP. Koło Villeneuve.
 Chrusciel Piotr — ZRP. Koło zstaffort.
 Bocheński A. — ZRP. Koło Luzech.
 Hyla W. — ZRP. Okręg Troyes.
 Wiśniewski E. — ZRP. Koło Corgebin.

Kwoka R. — ZRP. Koło Lafouche.
 Spica S. — ZRP. Koło Scot-Lacouche.
 Frydrych A. — ZRP. Koło Jouchosy.
 Gryczek A. — ZRP. Okr. Ang. K. Math.
 Bodnar J. — ZRP. Koło Beaufort.
 Marszałek W. — ZRP. Koło Savenn.
 Ciszewski T. ZRP. Koło Angers.
 Jurgowiak F. — ZRP. Koło Oradour.
 Stachowicz S. ZRP. Koło Bousac.
 Marzec B. — ZRP. Koło Chambert.
 Gruszczyński W. — ZRP. Koło Huriel.
 Piechota F. — ZRP. Koło Confolens.
 Kruk F. — ZRP. Koło Chatillon.
 Malinowski S. — ZRP. Koło Chauvigny
 Ostrowski A. — ZRP. Koło Limoges.
 Domin M. — ZRP. Koło La Ronde.
 Zegota J. — Limoges.



Arch. Emigracji

Biblioteka

Główna
UMK Toruń

1385158



Biblioteka Główna UMK



300020931530